Kraków - ul. św. Anny 12.
PT. Bibljoteka Jagiellońska
27.11.

Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany
Dziś 12 stron

# KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK
P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan... wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, środa 16 stycznia 1935 Nr. 16 ABC

## Echa artykułu prof. Grabskiego

Z braku miejsca odkładamy do jutra artykuł p. Adama Świeżawskiego, zawierający odpowiedź na list otwarty prof. St. Grabskiego. Nadmieniamy, że prof. Grabski nadesłał nam drugi artykuł w sprawie ruskiej.

W „Wieku Nowym" ogłosił prof. Tadeusz Pini z racji listów prof. Grabskiego i sen. Głąbińskiego wywody o „sielance polsko - ruskiej, zakłóconej na początku bież. stulecia przez narodową - demokrację. Artykuł przepełniony kłamstwami i humorystycznemi wprost inwektuwami nie zasługuje na poważne traktowanie. Zajmiemy się nim jednak, by wykazać postępujące ogłupienie polityczne pewnych, na szczęście nielicznych, kół naszej inteligencji, i niesumienne traktowanie przez nich zasadniczych problemów polityki polskiej. (ax)

## Dziś posiedzenie Senatu

WARSZAWA, 15. 1. (PAT). Posiedzenie plenarne Senatu zostało wyznaczone na dzień 16 bm. godz. 11. Na porządku dziennym jedynie sprawozdanie komisji konstytucyjnej o projekcie ustawy konstytucyjnej, który zreferuje sen. Wojciech Rostworowski.

## Katastrofalny stan bezrobocia

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G). Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju wynosiła w dniu 12 bm. ogółem 450.070 osób wykazując wzrost w ciągu tygodnia o 20.951 osób. Liczba ta przekracza już przeszło o 40 tys. najwyższy stan rejestrowanego bezrobocia w roku ubiegłym. Liczba bezrobotnych w Łodzi wzrosła w ciągu tygodnia o 4.064 osób i doszła do cyfry 55.446 osób. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 108.635.

## Olbrzymi skarb porzucony w pociągu

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. — G.). Z Sosnowca donoszą, że władze policyjne w Zagłębiu zaintrygowane są w najwyższym stopniu paczką znalezioną w pociągu. Oto 10 bm., około godziny 4-tej popołudniu, gdy pociąg osobowy przyjechał z Częstochowy do Dąbrowy, pasażer 3 klasy wręczył bagażowemu małą, lecz ciężką paczkę w brudnym papierze, twierdząc, że znalazł ją w przedziale, prawdopodobnie pozostawioną przez jakiegoś roztargnionego pasażera.

Po odjeździe pociągu, bagażowy odniósł tę paczkę do naczelnika stacji, gdzie zbadano jej zawartość. Oczom zdumionych kolejarzy ukazała się prawdziwa kolekcja drogocennej biżuterji, a mianowicie zegarki damskie wysadzane brylantami i perłami, złote kolczyki z drogiemi kamieniami, pierścienie, papierośnice itd. Wszystko to przedstawia olbrzymią wartość.

Istnieje przypuszczenie, że biżuteria została skradziona w okolicy Częstochowy, Piotrkowa, a może nawet i w Warszawie, a w czasie transportu z Zagłębia złodzieje rzucili paczkę w wagonie.

# Drugi dzień procesu narodowców w Łodzi

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. — G.). Z Łodzi donoszą: Odczytany na poniedziałkowej rozprawie akt oskarżenia, zarzuca 19 narodowcom m. in. to, że brali udział w związku, którego istnienie i cel miały być tajemnicą wobec władz, że wydawali ulotki, nawołujące do walki z rządem oraz ulotkę „Prawda o generale Zagórskim", podającą wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny. — Ponadto akt oskarżenia zarzuca adw. Kowalskiemu, że na jednem z zebrań oświadczył, iż Obóz Narodowy może dojść do władzy tylko w drodze zamachu i że Stronnictwo Narodowe jest organizacją nawskróś rewolucyjną. Podobnie miał przemawiać na zebraniach osk. Grzegorzak, a osk. Stolarek miał się m. in. według aktu oskarżenia wyrazić, że „niedługo nadejdzie dzień, kiedy narodowcy zasiądą w Belwederze". Pozatem prokurator oskarża wszystkich o wywołanie zajść w katedrze w dniu 3 maja, gdzie mieli wzywać publicznie do usunięcia rządu w drodze przemocy.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do badania oskarżonych. Adw. Kowalski oświadcza, że Str. Nar. jest partją legalną, walkę z rządem prowadzi w ramach prawa, a zasadniczem jego celem jest walka z żydostwem i masonerją. W sprawie zajść w dn. 3 maja oświadcza, że władze odmówiły Str. Nar. zezwolenia na urządzenie pochodu i w tej sprawie zwracał się telegraficznie do MSWewn., skąd jednak odpowiedź nadeszła zapóźno, aby mógł zapowiedziany pochód odwołać. Oskarżony stwierdza w zakończeniu, że członkowie Str. Narod. bardzo często pomagali policji, gdy chodziło o walkę z komunizmem i komunistami. Podobnie zeznawali i pozostali oskarżeni, którzy do żadnej winy się nie poczuwają.

### ZEZNANIA KORONNEGO ŚWIADKA OSKARŻENIA

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. — G.). Z Łodz. donoszą: Drugi dzień procesu 19 działaczy narodowych odbywa się przy większej jeszcze niż wczoraj frekwencji publiczności. Cały dzień dzisiejszy poświęcony był zeznaniom świadków oskarżenia, z których głównym jest aspirant policji Brylant, inicjator całej sprawy i inicjator całego oskarżenia. W zeznaniach swoich powoływał się nieustannie na konfidentów i znalazł się wobec pytań adwokatów, głównie mecenasa Zielińskiego, który wypytywał go o grupę tajną, mającą istnieć, zdaniem świadka, w Stronnictwie.

Pytania te doprowadziły do tego, że Brylant zaczął się wikłać w sprzecznościach, wreszcie odwołał, że nie istnieje grupa tajna w Stronnictwie, tylko niektórzy członkowie Stronnictwa zbierają się raz jawnie, a raz tajnie. Ażeby wybrnąć z sytuacji, zaczął zasłaniać się tajemnicą służbową. Adwokat Zieliński złożył takie oświadczenie w sprawie konfiskaty „Orędownika" za sprawozdanie stenograficzne z rozprawy, wykazując, że jest to niezgodne z ustawami. Sąd jednak sprzeciwu jego nie uwzględnił. Przesłuchanie świadków potrwa jeszcze 3 dni.

# Całodzienne obrady komisji budżetowej
## nad Funduszem reformy rolnej

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Komisja budżetowa omawiała dziś przez cały dzień Fundusz obrotowy reformy rolnej. Po przemówieniach referenta i min. Poniatowskiego z których pierwszy położył szczególny nacisk na parcelację państwową, drugi zaś wyłożył program ustroju rolnego wyznawanego przez siebie, który to program w przeciwstawieństwie do rosyjskiego, niemieckiego i włoskiego polega na popieraniu gospodarstw indywidualnych. Po tych przemówieniach rozpoczęła się dyskusja.

### LUD STRACIŁ ZAUFANIE.

Pierwszy w niej zabrał głos przedstawiciel Klubu Narodowego pos. X. Czetwertyński. Stwierdził on, że przez 16 lat włożono znaczne sumy w reformę rolną, a mimo to dzisiejszy stan rzeczy nie jest taki jaki być powinien, należałoby więc iść po linji bardziej planowej. Minister powiedział, że przyszłość musi być oparta na samopomocy wiejskiej. Jest to słuszne, lud jednak stracił wiarę, że na uczciwości można budować. Lud stracił przedewszystkiem zaufanie do władzy i do wszystkiego co w swoich poczynaniach o władzę się opiera. Zawiodły organizacje gromadne i prace spółdzielcze. Ludzie młodzi, których nam już dała szkoła polska, jest to element bardziej kulturalny, który na równi stawia prawa materjalne i moralne. Gdy się stosuje do niego walkę, będzie on umiał na nią odpowiedzieć. Wyrazem zaś walki są nadużycia wy borcze oraz represje wywierane przez władze administracyjne.

### URZĄD ZIEMSKI POZWALA A STAROSTA NIE.

Działalność urzędów ziemskich załamuje się, gdyż uzależnia się je od starostów. Starostowie przy komasacji próbowali nieraz wydzielić granicę pod budowę bądźto budynków państwowych bądź innych, opierając się jedynie na swej fantazji. Znam wypadek, gdy sprawa oparła się o sąd — i wieś wygrała. Czy pan minister wyobraża sobie, aby starosta mógł odbierać ziemie i lasy? A jednak są i takie wypadki, jak znany mi jeden, gdy urząd ziemski w Lublinie pozwolił na parcelację, a starosta nie. Oczywiście będzie rzeczą ludzką, jeżeli starosta będzie ową parcelację sabotował.

### NIEDOLA NOWYCH GOSPODARSTW

Zwracam tylko uwagę na normy co do działek dla służby folwarcznej. Normy nie mają podstaw gdyż jest wykluczonem, by człowiek zagospodarowujący się na 9 morgach mógł obecnie spłacać raty. Człowiek ten będzie się proletaryzował i albo będzie musiał sprzedać swą ziemię lub czekać na nowe oddłużenia. Oddłużenia były złem koniecznem. Uważam jednak, że można było wprowadzić pewne ograniczenia. Jedną z największych bolączek są spłaty przy podziałach majątkowych. Istnieje konieczność wprowadzenia tu kredytu długoterminowego albowiem rolnicy nie są w stanie uskuteczniać spłat. Dojdzie do tego, że nastąpi smutna konieczność nowego podziału skomasowanych gospodarstw.

Przedstawiciel Stronnictwa Ludowego pos. Malinowski wysunął szereg postulatów swego Klubu, między innemi postulat wznowienia zawieszonej działalności parcelacyjnej według ustawy z r. 1925, ze zmianami, jakich wymagają obecne potrzeby. Żądał też dalszego oddłużenia i reformy osadnictwa na Pomorzu, Wielkopolsce i na Górnym Śląsku.

### JAK ZWYKLE PRZYJĘTO

Popołudniu zaczęła się dłuższa dyskusja nad reformą rolną, przyczem z ramienia Kl. Nar. przemawiał pos. Kawecki, który sprzeciwiał się zbyt wielkiej cenie naznaczonej przy parcelacji za 1 hektar. Mówił także, że niesłuszne są głosy jakoby nie było podaży ziemi. Na gruncie poznańskim ziemianie skarżą się, że oferty dawno złożyli i niestety nie przyjmuje się tych majątków.

Mówca prosił również o wyjaśnienie, jak się ma rzecz z komasacją w Małopolsce. Czy ludność jej nie chce, czy też są inne przeszkody — np. ostatnia powódź.

Po końcowych wyjaśnieniach referenta ten dział budżetu przyjęto. Jutro wchodzi pod obrady komisji budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych.

## Sekwestrator w opałach

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. — G.). Z polecenia władz skarbowych żandarmerja wojskowa aresztowała sekwestratora urzędu skarbowego w Warszawie Jana Dudzińskiego, przebywającego na ćwiczeniach wojskowych. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem łapownictwa, wymuszenia i t. d.

Dudziński przeprowadzając sekwestr u prezesa warszawskiego związku kapeluszników Lipszyca, usiłował wymusić od niego większe sumy pieniędzy, a następnie oskarżył go o usiłowanie pobicia i obrazę urzędnika państwowego

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Tym którzy w bolesnej i ciężkiej dla nas chwili po zgonie drogiej i ukochanej siostry śp. Bronisławy z Bladeców Pawlewiczowej — wyrazili swoje szczere współczucie i tym doznaliśmy dowodów ich życzliwości i pamięci, składamy z głębi serca płynące słowa podzięki.

W szczególności dziękujemy serdecznie Najprzew. Duchowieństwu, a zwłaszcza: Ks. Proboszczowi. Ks. Kurstorzowi O. O Bernardynów. Ks. Moderatorowi S. M. Przezacnej Sodalicji Pań na ręce Prezydentki JWP. Jadwigi Misiagiewicz, JWP. Dr. Stanisławowi Chorobskiemu, który do ostatniej chwili czuwał przy łożu chorej, oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłej i uczcili pamięć Jej — Bóg Wam zapłać.

BRAT I SIOSTRY

Sambor w styczniu 1935.

# Pełne zwycięstwo Niemiec

## 90.08 proc. głosów za przyłączeniem do Rzeszy

SAARBRüCKEN, 15. 1. (PAT). Komisja plebiscytowa ogłosiła następujące wyniki głosowania: **uprawnionych do głosowania 539.542, oddanych głosów 528.005 czyli 97.9 procent, za status quo 46.513 czyli 8,87 procent, za Francją 2.124 czyli 0.04 procent, za Niemcami 477.109 czyli 90.08 procent, głosów nieważnych 501, białych kartek 1.256.**

Rezultaty plebiscytu w ważniejszych ośrodkach Zagłębia:

**Saarbrücken miasto: za Niemcami 73.761 głosów, za status quo 10.413, za Francją 286.**

**Saarbrücken wieś: Za Niemcami 121.632, za status quo 12.303, za Francją 657.**

**Saarlouis: Za Niemcami 85.230, st. qu. 7.541, za Francją 727. — Ostweiler: za Niemcami 88.875, st. qu. 8.792, za Francją 152. — Wendel: za Niemcami 20.599 st. qu. 730, za Francją 27. — St. Ingbert: za Niemcami 33.867, st. qu. 3.058, za Francją 126. Homburg: za Niemcami 28.763, st. qu. 2.196, za Francją 42.**

### WRAŻENIE W GENEWIE.

GENEWA. 15. I. (PAT) Wynik plebiscytu w Saarze został zakomunikowany telefonicznie przez przewodniczącego komisji plebiscytowej sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów. W gmachu Ligi zebrała się bardzo liczna grupa dziennikarzy zagranicznych i urzędników sekretarjatu. **Oficjalny wynik ogłoszony został o godz. 8.20. Wynik plebiscytu wywarł bardzo duże wrażenie, gdyż naogół nie oczekiwano tak wielkiego procentu głosów za powrotem do Niemiec.** Według ogólnego przekonania, wynik plebiscytu, który wykazał przytłaczającą większość za przyłączeniem do Rzeszy., **pozwoli Radzie Ligi na powzięcie w krótkim czasie decyzji co do przyłączenia Saary do Niemiec.**

### KARTKI PLEBISCYTOWE WĘDRUJĄ DO GENEWY.

PARYŻ, 15. 1. (PAT). Komisja plebiscytowa zakończyła swe prace wczoraj wieczorem i opuszcza Saarę dziś o godz. 19-tej udając się specjalnym pociągiem do Genewy. **Komisja przewiezie nietylko raporty oficjalne wyniku plebiscytu, ale również 60 pak zawierających oddane przy plebiscycie głosy wyborców. Kartki zostaną spalone w Genewie w obecności członków Rady Ligi.** Pociąg komisji plebiscytowej będzie eskortowany do granicy francuskiej przez oddziały wojsk angielskich. Na terytorjum francuskiem służbę bezpieczeństwa pełnić będzie żandarmerja francuska, która przekaże swe funkcje na granicy szwajcarskiej oddziałom szwajcarskim. Komisja złoży swój raport Radzie Ligi w środę popołudniu.

# Kto wygrał?

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł.). W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

**10.000 zł.** na nr. 21894 22450 116472 172302 **178755** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11).

**5.000 zł.** na nr. 2394 160096.

**2.000 zł.** na nr. 16029 17952 31077 44106 46523 68278 **78360** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 95264 98409 110555 118828 139536 143249 154493 **157265 165893 169466** (losy zakupione w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11).

**1.000 zł.** na nr. 1700 4124 13497 23049 26767 27625 30820 34847 34936 35259 43193 44682 45364 47079 50135 51235 52754 **57326** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11). 71885 82214 84972 **84449** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 97362 99631 **100713** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 104803 105188 107023 116495 116102 119307 119972 124031 125829 131731 138244 151374 151961 154384 161295 166114 174677 174990 **178167** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów. Legjonów 11).

**DRUGIE CIĄGNIENIE**

**10.000 zł.** na nr. 82803 152489 179335.

**5.000 zł.** na nr. 9170 58264 **73932** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11). 110681 133337.

**2.000 zł.** na nr. 844 20279 34700 49642 **52994** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 55604 77551 101501 104103 113011 120615 132350 144190 147127 169853 161394.

**1.000 zł.** na nr. 1341 4300 4870 15236 18053 21870 33956 35745 37648 42063 45073 48376 **50949** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 54582 56589 56888 **59118** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 59695 60295 66876 66916 71204 75085 79448 86589 89593 89979 94478 115070 115485 117526 126807 127099 129101 136299 **137104** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ Lwów, Legjonów 11), 140091 142383 143237 152440 153882 **165801** (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“ - Lwów, Legjonów 11). 167853 168957 170186 173535 179520 179971.

Codziennie padają u nas wielkie wygrane. Także w 10-tym dniu ciągnienia 4-ej klasy Loterji Państwowej padły na zakupione u nas losy dwie większe wygrane:

**Na Nr. 178755 Zł. 10.000**
**„ „ 73932 „ 5.000**

Największa i najszczęśliwsza kolektura

**„NADZIEJA“**

**Lwów, Legjonów 11.** 175

Tylko wedle ostatnich modeli paryskich i wiedeńskich z pierwszorzędnych materjałów

**PŁASZCZE** z FUTREM już od zł. **70.—**

**SUKNIE** z wełny, jedwabiu, aksamitu już od zł. **35.—**

Konfekcja damska

**„FEMINA“**

**pl. Halicki 12a (I piętro)**
róg ul. Batorego



P. T. Urzędnikom państw. i Nauczycielstwu udzielamy dogodnego kredytu. 1941

# Kanclerz Hitler dziękuje mieszkańcom Saary

BERLIN, 15. 1. (PAT). Całe Niemcy z zapartem tchem oczekiwały przez całą noc wyniku plebiscytu. Przyznać trzeba, że **nie liczono się z tak pełnem zwycięstwem Niemiec. Wyniki przeszły wszelkie oczekiwania.** Bezpośrednio po podaniu przez radjo ostatecznych wyników, przemówił pełnomocnik kanclerza Bürckel z Neustadt w Zagłębiu Saary, zdając kanclerzowi sprawozdanie z przebiegu plebiscytu i podkreślając, iż **obecnie świat zrozumie, iż Ren jest rzeką niemiecką, ale nie jest granicą Niemiec.**

Następnie **krótkie przemówienie przez radjo monachijskie wygłosił kanclerz Rzeszy Hitler, który podziękował mieszkańcom Saary w imieniu narodu niemieckiego za okazane dowody lojalności i wezwał ich do zachowania również w obecnej chwili najsurowszej dyscypliny.** Wasza decyzja, mówił kanclerz, umożliwi mi dziś złożenie deklaracji na rzecz uspokojenia Europy, i że po przyłączeniu Saary Rzesza Niemiecka nie będzie już stawiała żadnych żądań terytorjalnych wobec Francji. Życzeniem naszem jest, aby kres tak smutnej krzywdy przyczynił się do uspokojenia społeczeństw europejskich. Niemcy, o ile zdecydowane są zapewnić sobie równouprawnienie, o tyle **gotowe są nie ociągać się ze spełnieniem żądań koniecznych dla przywrócenia prawdziwej solidarności narodów wobec obecnych niebezpieczeństw.**

### PIERWSZYCH 1.000 PODAŃ O WIZY.

PARYŻ, 15. 1. (PAT). Konsulat francuski w Saarbrucken otrzymał wczoraj **1.000 podań o wizy do Francji. Wszystkie podania motywowane są obawą przed represjami hitlerowskiemi.** Petenci otrzymali wiele listów z pogróżkami. Celem położenia kresu pogłoskom o zamknięciu granicy francuskiej dla mieszkańców Saary, konsulat francuski wydał komunikat, w którym zaznacza, że wizy **będą wystawiane bez ograniczeń w ciągu 24 godzin.**

BERLIN 15. 1. (PAT) Prasa niemiecka z **uznaniem** podkreśla objektywne i zgodne z faktycznym stanem informacje dzienników polskich, oraz Polskiej Agencji Telegraficznej PAT. o plebiscycie w Zagłębiu Saary. Podkreśla się tu przytem, **trafność stanowiska,** jakie polska opinja publiczna zajęła już dawniej wobec oczekiwanych wyników plebiscytu.

### OBAWA ZAMIESZEK

PARYŻ 15. 1. (PAT) Korespondenci pism w Saarze wyrażają obawę, że dzień dzisiejszy, w którym będą podane oficjalne wyniki plebiscytu, **doprowadzić może do incydentów.** Jak wiadomo front niemiecki wezwał swych zwolenników do wyjścia na ulicę, celem urządzenia manifestacji z powodu niewątpliwego zwycięstwa. Zwolennicy jednolitego frontu robotniczego **gotowi są siłą odeprzeć wszelkie prowokacje. Pisma przewidują, że w tych warunkach wojska międzynarodowe zmuszone zostaną do interwencji.** Od rana panuje w Zagłębiu gęsta mgła.

SAARBRUCKEN 15. 1. (PAT) Dzisiejszy dzień jest wolny od pracy. Jedynie tylko kilka zakładów jest czynnych. Przywódcy frontu niemieckiego zapowiadają **manifestacje na olbrzymią skalę,** podobne do tych, jakie się odbyły w r. 1925 z okazji 1.000-lecia Nadrenji. Już wczoraj wieczorem członkowie frontu niemieckiego ukazali się tłumnie na ulicach w mundurach S.A. i S.S. co spowodowało **kilkanaście zajść z ich przeciwnikami.**

### ARESZTOWANIA

SAARBRüCKEN, 15. 1. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi, że dziś rano aresztowano urzędników policyjnych, emigrantów politycznych, którzy planowali zamach: **Goereckego, Christa, Paula i Loriota.** Wśród aresztowanych znajduje się również przyjaciółka komisarza policji Machtsa, również emigrantka, niejaka Elsie Haas.

LONDYN, 15. 1. (PAT). Agencja Reutera donosi o **pierwszych aresztowaniach komunistów w Saarze które rozpoczęto dziś rano.** Aresztowano 16 komunistów, u których znaleziono podobno kastety i inną broń.

## Anglja podejmie sprawę powrotu Niemiec do Ligi

PARYŻ 15. 1. (PAT) Havas donosi z Londynu, iż na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów pod przewodnictwem MacDonalda **rozważano sprawę powrotu Niemiec do Ligi Narodów.** Minister Simon złożył sprawozdanie z rozmów Simon złożył w Genewie z ministrem Lavalem. Rząd angielski pragnie działać w ścisłem porozumieniu z rządem francuskim. W razie, gdyby wyniki plebiscytu w Saarze wykazały decydującą liczbę zwolenników przyłączenia do Niemiec, **rząd angielski gotów jest bezzwłocznie wysunąć sprawę powrotu Niemiec do Ligi Narodów.**

## Ostry trening niemieckiej cenzury

BERLIN, 15. 1. (PAT). W ostatnich dniach dokonano na terenie Rzeszy, a przedewszystkiem w Berlinie, szeregu konfiskat kilku dzienników zagranicznych, przedewszystkiem francuskich, angielskich i szwajcarskich. Niektóre szwajcarskie dzienniki, jak „Baseler Nachrichten“, **konfiskowano codziennie, począwszy od ubiegłego piątku. W sobotę policja w Berlinie skonfiskowała wszystkie dzienniki angielskie,** z wyjątkiem „Times'a“. M. in. skonfiskowano dzienniki francuskie: „Temps“, „Echo de Paris“, i „Figaro“.

## W Sowietach wciąż coś likwidują

MOSKWA 15. 1. (PAT) Witając zjazd Sowietów Białorusi „Izwiestia“ piszą o **zlikwidowaniu nowej kontrrewolucyjnej organizacji stworzonej przez członków wywiadu zagranicznego. Organizacja ta kontynuowała szpiegowską i dywersyjną działalność zmierzającą do tego, aby przy pomocy emigracji rosyjskiej, ukraińskiej, białogwardzistów, jak również niemieckich i polskich faszystów przygotować grunt dla interwencji, celem oderwania Rusi od ZSSR.**

## Rozwiązanie organizacji katolickiej młodzieży w Niemczech

Zastępca kierownika organizacyj hitlerowskich młodzieży niemieckiej Lauterbacher w ostatniej swej mowie w Hannowerze o planach tych organizacyj na rok 1935 oświadczył, że w celu osiągnięcia jedności **muszą być rozwiązane wyznaniowe stowarzyszenia sportowe i turystyczne młodzieży katolickiej** i członkowie ich włączeni do młodzieży hitlerowskiej. Niemcy muszą stać się, oświadczył Lauterbacher, drugą Spartą i zrównać się z nią pod względem wewnętrznej karności i zamiłowania porządku.

Organizacje sportowe hitlerowskie są zarazem ogniskami propagandy ideologji narodowo-socjalistycznej, sprzecznej z duchem katolicyzmu. Z tego powodu biskupi niemieccy opierali się dotąd przejściu młodzieży katolickiej do tych związków, w których szerzy się zresztą bezkarnie agitacja antykatolicka. Niestety, obawiać się trzeba, że po plebiscycie w Saarze hitleryzm nie potrzebując się już liczyć z katolikami Zagłębia, od których głosowania zależał los Saary, nie zechce przestrzegać ściśle ani konkordatu, ani umów z biskupami i zniesie wszystkie organizacje katolickiej młodzieży, dotąd istniejące.

Dla katolicyzmu niemieckiego przychodzą chwile przełomowe.

**PARYŻ.** Z Tulonu donoszą, że policja tamtejsza ujęła obywatela jugosłowiańskiego **Wutiaszyra,** którego aresztowania domagał się rząd jugosłowiański **w związku z mordem marsylskim.**

**GENEWA.** Komisarz Litwinow **odbył konferencję z min. Benesem.**

**MOSKA** Nowomianowany podsekr. gen. Ligi Narodów **Rosenberg wyjechał** wczoraj do Genewy.

# Co przyniesie triumf Hitlera w Saarze?

Można sobie wyobrazić osłupienie opinji publicznej zagranicą Niemiec zwłaszcza we Francji, gdy wpadły tam jak bomba pierwsze doniesienia o wielkiem zwycięstwie Niemiec i hitleryzmu w Zagłębiu Saary. Prasa zachodnio-europejska przepowiadała przecież aż do ostatniego dnia sukces niemiecki jako wątpliwy lub przynajmniej nieznaczny. Liczono zagranicą na 40 lub 30 proc. zwolenników status quo, coby umożliwiło uzyskanie w Lidze Narodów podziału Zagłębia na dwie części. Na jednej z nich, podległej Lidze, osiedlonoby tych Niemców saarskich, którzy z obawy przed represjami hitlerowców opuściliby niegościnną dla nich Saarę niemiecką. Przygotowana była na pierwsze dni po plebiscycie wielka akcja wśród Żydów, także w Polsce, która miała przez masowe wysyłanie telegramów do Genewy wpłynąć na decyzję Ligi. Tymczasem 90-procentowe zwycięstwo Niemiec w plebiscycie przekreśla dzisiaj wszystkie rachuby żydowskiej i lewicowej prasy. Jak wykroić z 1820 km. kwadr. „wolne państwo“, dla 40 tysięcy Żydów, socjalistów i komunistów, którzy oświadczyli się przeciw włączeniu Zagłębia do Niemiec? Pomysł przedstawia się zbyt komicznie. Rada Ligi będzie musiała przyznać Niemcom całe plebiscytowe terytorjum.

Głos krwi zwyciężył. Plebiscyt w Sarze jest jeszcze jednym dowodem potężnej roli dziejowo - twórczej, jaką w dzisiejszych czasach odgrywa poczucie narodowe mas. Zadecydowali o jego wyniku katolicy saarscy, którzy z pewnością mają wielkie zastrzeżenia co do założeń filozoficznych narodowego - socjalizmu i nie bez lęku patrzą w przyszłość Kościoła w hitlerowskich Niemczech, ale którzy ponad wszystko są Niemcami i jedność polityczną niemieckiego narodu uważają za naczelny postulat swego patrjotyzmu. W niedzielnem głosowaniu okazało się, jak głęboko nowoczesny nacjonalizm owładnął narodem niemieckim także poza granicami Rzeszy. Łatwo sobie wyobrazić, jaką temperaturę posiada uczucie narodowe w samych Niemczech. Może teraz ucichną nieco żydowskie proroctwa o bliskim końcu Hitlera, o jego rosnącej niepopularności, o głuchym buncie mas i tym podobne agitacyjne bujdy, któremi karmi nas prasa antyhitlerowska. Propaganda ta okazała w Saarze zupełną swą bezskuteczność. Przeciw przyłączeniu do ojczyzny głosowali tylko komuniści, socjaliści i Żydzi, i to oczywiście nie wszyscy, gdyż trudno sobie wyobrazić, by ich było tylko 46 tysięcy na 528 tysięcy głosujących. Ci, którzy tak głosowali, nie wiele mieli do stracenia, gdyż byli w Saarze jako zwolennicy status quo dobrze znani i po przejściu kraju pod władzę Rzeszy będą musieli wyemigrować. Trudno bowiem uwierzyć, by rozpalony do białości fanatyzm saarskich hitlerowców pozwolił im na spokojne życie w Zagłębiu, choćby nawet rząd niemiecki dotrzymał złożonych wobec Ligi zobowiązań, że nie będzie stosował żadnych represyj. Przypominamy, że w r. 1923 nacjonaliści niemieccy spalili w Pirmasens kilkudziesieciu separatystów reńskich.

Niedzielnym plebiscytem Hitler utrwalił swą władzę nad Niemcami i wysoko podniósł swój prestiż w Europie. Jako zwycięzca, pewny jutra, wie teraz że proponując Francji porozumienie, nie spotka się w Paryżu z odmową. Bo i Francuzi także przejrzeli po plebiscycie. Przestali wierzyć emigrantom niemieckim, że reżim Hitlera zbliża się do swego kresu. Prawdę mówił im codziennie Maurras, że hitleryzm jest rodzajem nowej reformacji, odpowiadającej duchowi niemieckiemu, zawsze anty - łacińskiemu i anty - demokratycznemu że jest to nowy, fanatyzujący masy islam, kierowany pobudkami irracjonalnemi.

Hitler — być może — pragnie szczerze na jakiś czas pokoju, gdyż sytuacja gospodarcza Niemiec przedstawia się fatalnie a Francja dysponuje dziś przyjaźnią lub sojuszem wszystkich niemal państw w Europie. Bez ugody z Francją Niemcy nie wyjdą z izolacji gospodarczej i politycznej. Z drugiej strony trudno będzie dziś Francji opierać się dalej zrównaniu Niemiec pod względem zbrojeń z innemi państwami. Porozumienie francusko - niemieckie zdaje się więc być kwestją bliskiej przyszłości.

Akcję antyhitlerowską w Saarze prowadziły grupy lewicowe, żydowskie i masońskie. Obóz ten poniósł jeszcze jedną klęskę. Na szczęście rząd francuski w walce się nie angażował i to ułatwi mu teraz rozmowy z Berlinem. Chodzić w nich będzie przedewszystkiem o odkup miljardowej wartości kopalń węgla w Saarze od Francji i o dalszy dowóz tego — niemieckiego już — węgla do hut i fabryk Lotaryngji, gdzie dotąd był w 60 procentach importowany.

Trzeba będzie teraz pilnie śledzić politykę zagraniczną Hitlera. Przyjaźń z Francją może przynieść ciekawe niespodzianki w jego polityce wschodniej..

(ax)


STROJE
NARCIARSKIE
dla Pań i Panów 2746
M. ZALESKI
Lwów, pl. Marjacki 10. – Telefon 53.


# Otwórzcie oczy!

Ogołacanie Lwowa z placówek kulturalnych, czynione rzekomo ze względów państwowych, musi obywatela nietylko miasta Lwowa, ale każdego prawego obywatela trwożyć celowością tych posunięć, ogołacających Kresy i zagrożone nasze miasto z polskiego żywiołu, w którym przecież kultura gra niepośiednią rolę. Przytem argumenty czynników miarodajnych są dziwne w XX wieku. Powodem **przeniesienia n. p. Wydawnictwa książek szkolnych ma być konieczność bezpośredniego kontaktu z Ministerstwem**, tak zupełnie jakby dzisiaj ludzie nie używali telefonów, jakby niemożliwe było porozumienie międzymiastowe. A może recenzenci książek siedzą w Warszawie i czekają na referat, aby w błyskowicznem tempie przeglądnąć podręcznik? — a wszak wiemy, że oni siedzą spokojnie w Krakowie czy Lwowie i tak samo dostają do oceny manuskrypty, niezależnie od tego czy Wydawnictwo samo mieści się w Warszawie czy Lwowie. Argument taki nie może zatem zadowolić nikogo, ani przekonać i gdybyśmy mieli uznać jego rację należałoby zaproponować, aby Tow. im. Szewczenki przenieść do Warszawy, aby Ministerstwo miało bezpośrednio kontakt i wpływ na sprawy narodowościowe w Polsce. O tem jednak rząd nie myśli — tylko w dalszym ciągu **ewakuuje Lwów, wytwarzając w nim pustkę, ułatwiającą wtargnienie w to miejsce czemuś innemu**, co nie będzie ostoją polskości na Kresach.

Oburzają się na to różni ludzie, uważając, że **Warszawa chce żyć i żyć lepiej**, dlatego obojętnie spogląda na inne miasta. Oburzyli się nawet posłowie Lwowa i zdobyli się na wspólny demarche u ministra, a nawet pocieszyli nas, że odnieśli pozytywne wrażenie. Kiep ten, kto zrozumie, co to znaczy pozytywne wrażenie, bo sposób myślenia posłów nie pokrywa się ze sposobem myślenia Lwowa, ale mimo usiłowanego tłumaczenia sobie pozytywnego wrażenia jak najkorzystniej nawet dla Lwowa, jesteśmy świadkami dalszych zamiarów Warszawy co do Dublan. „Gazeta Polska“ już niedawno zajmowała się żywo **Ossolineum, czyli to pozytywne wrażenie wydaje nadal bardzo pozytywne rezultaty tylko nie dla** Lwowa.

Szukając przyczyn owej **ewakuacji**, nie będziemy w całości podzielać **opinji** o zachłanności stolicy, chociaż **wiele w** tem jest racji, ale dopatrywać **się ich** musimy w pewnym kierunku **polityki**, jaką **prowadzi** Warszawa w **odniesieniu do Małopolski**. Zatem sprawa **autonomji** Wschodniej Małopolski wysunięta na forum Senatu i żądanie własnego Sejmu, Szkolnictwa i t. d. aż do siły zbrojnej, mówi niedwuznacznie o apetytach naszych współmieszkańców, a śmiałość wysunięcia takiego żądania, mówiłaby o zapewnieniu jakiejś bezkarności, a może nawet jakichś oficjalnych czy nieoficjalnych obietnic w tym kierunku.

Sprawa to dla nas bolesna chociaż nie nowa; byliśmy już świadkami za czasów zaborczych rządów Austrji, jak ona przygotowywała w 1918 roku grunt pod osobne państwo Ukrainy; — dziś proces ten sam, tylko inną drogą idący i odmienne (na razie) przyjmujący formy. Brak bowiem polskich placówek kulturalnych osłabi tętno kulturalnego życia polskiego, zakładanie w to **miejsce ruskich wywoła wzmożenie życia ruskiego.** To pierwszy etap, nie wiemy wprawdzie ile ich jest w planie, ale ostatni będzie akurat taki sam jak w 1918 roku z tą tylko różnicą, że osłabiony żywioł polski nie będzie zdolny do takiego odporu jak przed 16-tu laty. Obyśmy się mylili w swem wnioskowaniu, — ale obawa nasza niestety wzmogła się, a wyrazem tego stało się tuż przed świętami odbyte **Walne Zgromadzenie Obrońców Lwowa**. Ci dotąd załatwiali stale wyłącznie sprawy organizacyjne, nie poruszali tematów szerszych, trzymali się zdala od zagadnień polityki — aż oto w obecnym roku przemówili i przeciwstawili się akcji ogołacania Lwowa z instytucyj polskich. Jest to znak czasu i jest to **budzące się sumienie Lwowa.**

**W r. 1918 siedział na władztwie wojenny gubernator z nieograniczoną niemal władzą, bo wojenną, w sukurs szły mu pułki ruskie, wydzielone przez dowódców austrjackiej armji, nie ulękły się ich jednak Orlęta i nie ulękną się dzisiaj czy jutro, ale wszyscy wiemy, że przynależność Małopolski okupił Lwów krwią, wiemy wszyscy, że nie tworzył osobnej republiki, jakich nie brakło na terenie Polski, ale poddał się lojalnie stolicy Polski i wierność dla całej Polski stwierdził od pierwszej chwili zrzucenia obcego jarzma. Lwów nie potrzebuje zatem manifestować swych uczuć dla Polski, ale Lwów nie pragnie nowego boju o własną polskość, bo rozumie, że dziś pokojowa praca ma dać szczęście zarówno Polsce jak i ludzkości.** Dlatego posunięcia Warszawy w odniesieniu do naszych terenów **budzą nieufność i będą musiały zrodzić ruch organizowania** obrony kultury Lwowa przed zaborczością Warszawy.

**M. Prawdzic.**


PRZYCZYN SIĘ
do utrwalenia
wydawnictwa
MŁODYCH
organu polskiej
młodzieży narodowej
wpłacając prenumeratę na konto PKO. nr. 503.010. Prenumerata roczna zł. 1·60, półroczna zł. 0·90, dla starszego społeczeństwa o 100 proc. drożej. 10301


# Echa dnia

## Konserwatyści przeciw systemowi „jakoś to będzie“

Konserwatywny „Czas“ — w chwilach wolnych od pochlebiania „pułkownikom“ — umieszcza artykuły, które dowodzą, że konserwatyści sanacyjni poważnie są zaniepokojeni o dalszy rozwój sytuacji gospodarczej Polski. W ostatnim n-rze (15) w artykule p.t. „Katastrofa czy marazm“ autor, podpisany literami Fs, wyraża obawę, że kierownicy polskiego życia gospodarczego nadal łatać będą dziury w gospodarce państwowej i społecznej i nie zdobędą się na żadną akcję w wielkim stylu. Autor przypomina obie polskie reformy walutowe: w r. 1924 i w r. 1927 i wystawiając pochlebne świadectwo ich inicjatorom, stwierdza, że zostały one dokonane dopiero pod grozą zbliżającej się katastrofy:

> Niestety, w naszej polityce gospodarczej zwycięża system zwany w austrjackim żargonie politycznym „fortwursteln“. **System spychania istotnych zagadnień na „sposobniejszą chwilę“ tak odpowiadający naszemu szczeropolskiemu „jakoś to będzie“.** Nie grozi nam katastrofa. Nie będzie uderzenia pałką w łeb, któreby nas skłoniło do przeprowadzenia tego, na co się godzimy, co pochwalamy, co uznajemy za konieczne, **ale co wymaga wysiłku odwagi decyzji i zrezygnowania z wielu dogodnych pozycyj obecnej linji frontu gospodarczego.**

Cóż więc nam grozi?

> **Grozi nam coś znacznie gorszego, niż katastrofa. Grozi nam marazm. Jeszcze tu podateczek, jeszcze tu pożyczka, trochę inflacji (brak bilonu w niektórych okolicach kraju), trochę deflacji (bo złoty się zachwieje i wkłady uciekną z PKO.) jeszcze jeden fundusik jeszcze kilka starannie opracowanych ustaw, których nie można wprowadzić w życie, bo niema za co. Bezrobotnych jakoś się przeżywi po 14 gr. na dzień. Produkcja? Konsumcja? Kapitalizacja? Inwestycje? Ktoby się troszczył o te drobiazgi, gdy waluta, jak mur, budżet załatany, no i posady od czasu do czasu się rozdaje.**

Tak sobie pisze „Czas“ — pismo wcale nieopozycyjne, lecz owszem prorządowe i propułkownikowskie.

Ostatecznie dochodzi „Czas“ do wniosków bardzo pesymistycznych:

> Możemy wpaść w taki impas w jakim żyła Hiszpanja przedwojenna, zdala od zgiełku wielkich spraw, na własnem ciasnem i śmierdzącem podwórku. Niestety, nas nie oddzielają od świata Pireneje. **Co Hiszpanji uszło na sucho, nam może ujść na bardzo mokro. Aktywizacja naszej polityki gospodarczej stać się winna naczelnym postulatem zarówno rządu, jak i społeczeństwa. W naszem położeniu geopolitycznem, marazm jest klęską znacznie większą od największych katastrof.**

Wywody „Czasu“ w tym wypadku są zupełnie prawidłowe i słuszne

R.

## Jeszcze o pretensjach „Ukraińców”

### Na marginesie „odpowiedzi Diła“

Z kół radjosłuchaczy piszą:

Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność stwierdzić, że „ukraińcy“; gdy się im palec pokaże — chwytają całą rękę i że na rzeczowe, poważne argumenty odpowiadają stekiem ordynarnych, niekulturalnych słów.

W artykule o nieuzasadnionych ich pretensjach do Pol. Radja, poruszyłem szereg argumentów jasnych i rzeczowych. Panowie z „Diła“ zapomnieli snać wobec nich języka w gębie i jakoś nie wymienili ani tych swoich wielkich twórców — na miarę przezemnie wskazana, ani ich dzieł poważnych oper, symfonji, oratorjów i tp. — a po szeregu bezsensownych uwag, pełnych chęci obrazy, pozwalają sobie na zastrzeżenie, by wielkości Szopena nie porównywać z wielkością Beethovena! Snać boli ich wielkość tego genjusza i ambasadora Polski w Paryżu, którego dzieła cały świat ceni i podziwia i którego perły zdobią programy koncertów na całej

kuli ziemskiej! Na szczęście bzdur „Diła" nawet inteligencja „ukraińska" nie bierze pod uwagę, a prawdziwie inteligentny Rusin zawsze skłoni czoło przed wielkością Szopena, podobnie jak przed wszystkimi genjuszami polskimi z każdej dziedziny sztuki i nauki.

Autor odpowiedzi na mój artykuł chce mnie przekonać, że „Natałka Połtawka" — to utwór wartościowy, znamionujący odrodzenie narodowe Rusinów. A czyż to ktoś kwestjonował? W artykule swoim zaznaczyłem jedynie, że utwór ten, znany zresztą i oklepany, nie stanowi jeszcze o dorobku literatury „ukraińców" — podobnie jak o wielkości dorobku literatury muzycznej „ukraińskiej" nie świadczy owo „Ne hody Hryciu" — choćby ta, wcale nie najpiękniejsza pieśń, była motywem przewodnim jakichś poważnych prac tematycznych

Muzyka religijna polska, którą od wieków zasilali Pękiel, Szamotulski, ks. Gorczycki — a dalej Moniuszko, ks. Surzyński, Nowowiejski, O. Żukowski, Jarecki, Szymanowski i inni wielcy i mniejsi kompozytorowie — mimo ironji „Diła" przedstawia się z pewnością bardziej interesująco — niż jednostajne „Hospody pomyłuj" w interpretacji różnych djaków i często nawet świetnie brzmiących chórów cerkiewnych Nie jest to wina „ukraińców", ale rytuału cerkiewnego, który inne ma wymagania, niż rzymsko - kat. — nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że muzyka cerkiewna nie przedstawia takiej wartości, by w sposób „Diłu" wiadomy kruszyć o nią kopię.

Możnaby dużo pisać na ten temat i różne dziedziny kultury ukraińskiej w właściwem przedstawić świetle, ale dyskutować można tylko z tymi, którzy dyskutować umieją i mają do tego pewne intelektualne podstawy. Nie mam jednak zamiaru rozprawiać się z obelgami. Szkoda tylko, że artykułu „Diła" nie może przeczytać nieboszczyk pan Zagłoba. Miałby na to świetną i zwięzłą odpowiedź. („Pan Wołodyjowski", rodział XIII — finał opowiadania p. Muszalskiego).

**Orha.**


POLONIA
NAJLEPSZY WYRÓB POLSKI
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

# Na marginesie Walnego Zgromadzenia T. N. S. W.

Tegoroczne walne zgromadzenie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, które odbyło się w Warszawie w dniach 11 i 12 bm., stanowi b poważny etap w życiu tej najpoważniejszej i zasłużonej organizacji polskiego nauczycielstwa szkół średnich.

Kilkuletnia walka ogółu nauczycielstwa z garstką opozycji sanacyjnej skończyła się. Grupka ta, wodzona za nos przez kilku menerów, głównie pochodzących z Krakowa, pragnących na karkach zastraszonej i sterroryzowanej części nauczycielstwa wyjechać wgórę i dać się poznać „miarodajnym czynnikom", została ostatecznie zlikwidowana. Schlebianie i bizantynizm w najgorszym gatunku panów, którzy jeszcze niedawno temu popisywali się swem ultra - narodowem wyznaniem wiary brak poczucia etyki i zasad koleżeństwa, poniżanie nauczycielskiej godności i zupełnie wyraźna tendencja do... zapisywania nazwisk rzekomych czy prawdziwych przeciwników „ideologji", zresztą zupełnie obcej tym klasycznym przedstawicielom IV-ej brygady, oto metody działania garstki opozycyjnej, która, na szczęście, zamilkła zupełnie na ostatniem walnem zgromadzeniu T N. S. W.

Zamiast jarmarcznego harmideru i wrzaskliwego patosu tych politycznych neofitów, pragnących za wszelką cenę uczynić z T. N S. W. jeszcze jedną przybudówkę BBWR., panował na sali obrad nastrój, odpowiadający powadze i godności stanu nauczycielskiego! (…)zadań, jakie leżą przed T-wem, politv-brady cechowała powaga i zrozumienie (…)kierstwo poszło w kąt, a delegaci naprawdę mówili o sprawach związanych z losem polskiej szkoły położeniem nauczycielstwa w chwili obecnej. Tak Zarząd Główny, jak i całe walne zgromadzenie, stanęło na stanowisku, że T-wo nie może być terenem czy odskocznią działania tej czy innej partji politycznej, ale jest organizacją ideową i zawodową, która chce pracować pozytywnie w dziele wychowania młodego polskiego pokolenia w duchu zasad głoszonych przez T-wo od lat 50 i w duchu najszerzej pojętego interesu państwowego i narodowego.

Czy to w dziele realizacji reformy szkolnej, która jest dla T-wa prawem obowiązującem, czy to w pracy około polepszenia bytu materjalnego i podniesienia godności stanu nauczycielskiego, tak dziś niestety zdeklasowanego, czy wreszcie na polu pracy społeczno-obywatelskiej, — wszędzie polski nauczyciel zrzeszony w TNSW. pracuje ofiarnie i skutecznie i pracuje dlatego, że tak mu każe robić prosty obowiązek wobec państwa i społeczeństwa.

I rozumieją to wszyscy. Rozumieją to władze szkolne, patrzące z objektywizmem na działalność TNSW., rozumie to poslkie społeczeństwo oraz organizacje naukowe i społeczne, odnoszące się do T-wa z jak największym szacunkiem, — a nie rozumie tego tylko garstka karjerowiczów, która chciała uczynić z T-wa platformę dla pomnożenia zasobów własnej kieszeni.

I dlatego potępili ich wszyscy; nawet ci, którzy — jak się zdawało — ze względów politycznych ich pochwalą; zostali też dlatego usunięci poza nawias życia organizcyjnego. A jeśli dziś — jak to się okazało na ostatniem właśnie walnem zgromadzeniu — objawiają chęć powrotu w szeregi T-wa, to Zarząd Główny winien dobrze zastanowić się, czy czynniki destrukcji moralnej i organizacyjnej są pożądane w szanującej się organizacji.

**Uczestnik.**

ZMIANA LOKALU
SKŁAD ARTYKUŁÓW AUTOMOBILOWYCH
WITOLD TRANDA
obecnie LWÓW, ul. AKADEMICKA 7. 151

# Samorządy wiejskie nie wytrzymają ciężaru

## przymusowych bibljotek

Okazuje się, że ci sanatorzy, którzy — opierając się na zdrowym rozsądku — nie chcą wprowadzenia przymusowych bibljotek gminnych, nie ulękli się zjednoczonego chóru pod batutą Janusza Jędrzejewicza, a składającego się z niebyle jakich śpiewaków, bo: Sieroszewskiego, Boya, Rzymowskiego i Stpiczyńskiego. W ostatnim n-rze „Gazety Polskiej" występuje ponownie prezes związku powiatów R. P. p. Maurycy Jaroszyński, twierdząc, **że gmina wiejska ma za dużo obowiązków, nałożonych przez ustawy, a za mało środków na ich wykonanie.** P. Jaroszyński przypomina, że gmina wiejska ma duże stałe wydatki na szkolnictwo powszechne, utrzymanie dróg publicznych tzw. gminnych, opiekę społeczną i opłacenie szpitali za niezamożnych chorych, ogólną pieczę nad zdrowiem publicznem, koszta wyposażenia straży pożarnych, nowo nałożony obowiązek poniesienia kosztów urządzeń przeciwlotniczych i przeciwgazowych, policja budowlana, polna, weterynaryjna itd. Do tego dochodzą działania poruczone gminie przez państwo, conajmniej setka różnych ewidencyj stałych dla celów statystycznych, wojskowych, szkolnych itd. itd. Jakież środki ma gmina na wykonanie tych wszystkich obowiązków?

„Operując liczbami zaokrąglonemi przyjmujemy, że **ogólna suma zwyczajnych wydatków gminnych wynosi 100 milj. zł rocznie. Z tego około 47 milj. zjada administracja, spłata długów, utrzymanie majątku gminnego,** a więc wydatki bezpośrednio nieproduktywne. **Dalsze 25 miljonów pochłania szkolnictwo powszechne, około 13 milj. opieka społeczna i zdrowie,** niepełne 4 milj. drogi, mniej więcej tyle samo bezpieczeństwo publiczne. Reszta pozostaje na wszystkie inne cele.

Jeszcze wyraźniej przedstawi się nam sprawa, jeśli przeliczymy wydatki w stosunku do liczby ludności. Według statystyki G. U. S. za rok 1932/33 rzecz ma się następująco: **na jednego mieszkańca przypada 5,02 zł. wydatków gminnych."**

Cyfra 5 zł na głowę oznacza, że **wieś nie ma pieniędzy na najpotrzebniejsze wydatki.** Jeśli idzie o miasta, to analogiczne wydatki wzrastają, zależnie od wielkości danej gminy miejskiej, od 19.45 zł do 89.92 zł na głowę. Tymczasem jeśli do wydatków wsi doda się wszystkie wydatki samorządów powiatowych to i tak **wtedy wypadnie tylko 9.31 zł na głowę.** Do tych ciekawych cyfr dodaje p. Jaroszyński wiadomości wydobyte z obserwacyj bezpośrednich:

„Wiadomo przecież, że szkoła nie wystarcza na pomieszczenie wszystkich dzieci wiejskich w wieku szkolnym, a **istniejące lokale urągają nieraz wymaganiom higjeny i kultury.** Wiadomo, że drogi gminne są naogół w stanie opłakanym, a jeśli wi-




# Kalendarzowo - radjowe bujdy

## o Stanisławowie

W sobotę dnia 15 ub. m. wygłosił w radjo warszawskiem p. M. T. Nitmann odczyt o Stanisławowie. Odczyt ten, jeden z cyklu o miastach i miasteczkach polskich, wywołał wielkie zaciekawienie u nas w Stanisławowie i słuchano go też dlatego z wielką uwagą; tem większą, że forma odczytu zalecająca się dużemi walorami literackiemi oraz osoba autora znającego nasze miasto z autopsji kazała się spodziewać, że odczyt ten odpowiadać będzie wszelkim wymaganiom.

Niestety jednak spotkał nas wszystkich wielki zawód; okazało się bowiem, że autor odczytu nie opanował zupełnie pod względem rzeczowym, tematu o Stanisławowie i wykazał bardzo wielką nieznajomość najbardziej podstawowych faktów z dziejów naszego miasta. Mógłby wprawdzie ktoś powiedzieć, że „verba volant" i ostatecznie niema wielkiego powodu do biadania; jednak tak nie jest, bo autor, jakby na złość, postarał się o utrwalenie w druku swego odczytu w Kalendarzu Ziem wschodnich, wydanym przez Two Rozwoju Ziem wschodnich i to z temi wszystkiemi błędami jakie sprezentował nam w swym odczycie radjowym. Pozostawił w ten sposób wieczny żywy dokument swej, niestety tak trzeba nazwać, ignorancji, który dla wielu osób pozostanie jedynem źródłem informacyjnem o Stanisławowie i który szerzyć dalej będzie wszystkie bajki i bajeczki o naszem mieście, jakie powymyślał jego niefortunny autor.

1. Pierwsze zdanie artykułu jak i odczytu zaczyna się tak:

„Dwiema Bystrzycami Sołotwińską i Nadwórniańską niby w klamry srebrne ujęty rozłożył się **wśród gór i lasów** dumny gród Rewery". Przecieramy oczy i jeszcze nie wierzymy. Zdumiony obywatel „dumnego grodu Rewery" pojechał w te pędy poza miejskie rogatki, z lornetą w ręku szukał tych gór i lasów no i nie znalazł. Bo jakże mógł znaleźć, kiedy powszechnie wiadomo, że poza niewielkim garbem wołczynieckim i lekkiem wzniesieniem od strony zachodniej miasta mamy przeraźliwie równiusieńką dolinę niczem stół. Taki Wysoki Zamek we Lwowie jest conajmniej 5 razy wyższy od tych gór stanisławowskich zrodzonych w bujnej fantazji p. N., a z lasów pozostało tylko wspomnienie żyjące jeszcze po dziś dzień w nazwie Dąbrowa.

2. Nazywa p. N. Stanisławów „**grodem Rewery**" i przypisuje jego nazwę wielkiemu hetmanowi koronnemu Stanisławowi Rewerze Potockiemu. Już w Szarłowskim, który we lwowskich bibljotekach niewątpliwie się znajduje, mógł p. N. wyczytać, że nazwa Stanisławowa pochodzi nie od ojca Andrzeja Potockiego założyciela Stanisławowa ale od syna; ten także miał imię Stanisława i zginął w r. 1683 pod Wiedniem. I dlatego nazwa **„gród Rewery" należy do rzędu tylu innych bajeczek,** od jakich się roi nasza popularna wiedza o dziejach Polski. O tem powinien był wiedzieć ten, kto wygłasza odczyty w radjo i pisze informacyjne artykuły w poważnych chociaż popularnych wydawnictwach.

3. Również niema żadnego sensu nazywanie Andrzeja Potockiego generałem kijowskim i wywodzenie go ze Złotego Potoka. Andrzej Potocki pochodził z Podhajec a jeśli p. N. nie wierzy, to zechce się udać do Archiwum miejskiego we Lwowie a tam od p. dyr. Czołowskiego dowie się dokładniej, na czem polegają błędy w tej sprawie.

4. W Stanisławowie nigdy nie było w większej ilości **Wołochów** i dlatego ta informacja p. N. również ma charakter baśni idącej na jego wyłączny rachunek.

5. Z właściwą sobie podniosłością pisze p. N. tak dalej: „Toteż żyły obok siebie w przykładnej zgodzie gminy: polsko - ruska, żydowska i ormiańska same wybierając sobie wójtów, rajców i ławników... „Co do **żydowskich wójtów,** ławników i rajców odsyłamy p. N. do pierwszego lepszego podręcznika szkolnego np. Kutrzeby, w sprawie zaś tej idylli międzynarodowej, to zbyt długo trzebaby panu N. tłumaczyć że np. zgoda pomiędzy nacjami chrześcijańskiemi a żydowską tak w Stanisławowie jak zresztą i w innych miastach należy do rzędu tych baśni, które nawet w literackiej dowolności nie uchodzą.

6. Parę zdań dalej idzie zkolei taki sobie wzór ścisłości informacyjnej autora: „Przetrwały po dziś dzień... kościół OO. Trynitarzy, kościół i kolegjum jezuickie, barokowy kościół ormiański pełen zabytkowych posągów znakomitych Armeńczyków, cerkiew grecko - katolicka..." To małe zdanie jest pewnego rodzaju rekordem w całym artykule. Jest w niem bowiem aż 5 błędów dowodzących karygodnego niedbalstwa u autora, który przecież sporo lat żył w naszem mieście. Nie trzeba bowiem być specjalistą, aby wiedzieć, że z kościoła OO. Trynitarzy niema ani śladu, że cerkiew grecko - katolicka i kościół jezuicki to jest jedno i to samo, że barokowy kościół ormiański nie ma żadnych posągów znakomitych Armeńczyków ale Świętych pańskich, i że tenże sam kościół jest potrosze już przykładem sztuki rokokowej.

7. W epoce saskiej — pisze p. N. — złupiono miasto doszczętnie. Korpus

dzimy na nich pewną poprawę, to **zawdzięczamy ją robotom szarwarkowym, a nie gospodarce pieniężnej gminy.** Wiadomo, że w dziedzinie zdrowia i opieki społecznej gminy nie robią nic prawie poza opłacaniem kosztów szpitalnych i utrzymania w zakładach opiekuńczych i że olbrzymie rzesze mieszkańców wsi **są pozbawione wszelkiej pomocy,** mimo, że jej bardzo potrzebują. Wiadomo, że w województwach centralnych i wschodnich gminy na akcję pożarniczą **nie łożą jeszcze prawie nic, a urządzenia przeciwlotnicze i przeciwgazowe na wsi są jeszcze na całym terenie Państwa kwestją odległej przyszłości."**

P. Jaroszyński w konkluzji stwierdza, że w tej chwili należy z przeciążonych gmin wiejskich niektóre obowiązki zdjąć, a nie nakładać nowych. I pomimo, że p. Jaroszyński w całym artykule słówkiem nie wspomina o bibljotekach przymusowych, niema najmniejszej wątpliwości, że właśnie sprawę bibljotek ma na myśli, pisząc następujące słowa:

„To też obawiam się, że chcąc urealnić zadanie gminy i **wprowadzić jej obowiązki ze świata fikcji na grunt ich urzeczywistnienia,** będziemy musieli **poddać rewizji nietylko formalne czynności urzędów gminnych, lecz i tamte inne, zasadnicze obowiązki gminy będziemy musieli również ograniczyć.**

Dopóki to nie nastąpi — wszelkie rozwiązywanie nabrzmiałych problemów przez opieranie o gminę jakichkolwiek **nowych zadań obowiązkowych jest tylko ozukiwaniem własnego sumienia.**

Ciekawi teraz jesteśmy, jak na to odpowie p. Janusz Jędrzejewicz i towarzysze, którym p. Jaroszyński dał taką przygodną lekcję gospodarki i szanowania pieniędzy, a ich samych potraktował w swoim artykule per non est. **R.**

**Układ borowinowy AMICO B**

przyniesie ulgę w cierpieniach artretycznych, reumatycznych i nerwobólach.

**Produkt Zakładu** 101

**NIEMIRÓW ZDRÓJ**

Do nabycia w aptekach.

# Czy datek na cel dobroczynny jest przestępstwem?

## Historja pewnej konfiskaty przed sądem

W lipcu ub. r. wychodzący w Pelplinie narodowy „Pielgrzym" wydrukował następującą depeszę z Warszawy:

„Ks. Biskup Antoni Szlagowski nadesłał do redakcji „ABC" pismo następujące: **„W związku z rozpoczęciem akcji charytatywnej, mającej na celu niesienie pomocy żywnościowej i odzieżowej dla młodzieży akademickiej, umieszczonej w obozie izolacyjnym w Berezie Kartuzkiej, jako dożywotni opiekun młodzieży akademickiej, składam na powyższy cel sumę 200 zł.".**

Cenzor dopatrzył się w tej wiadomości przestępstwa i skonfiskował ją. Sąd Grodzki był jednakże odmiennego zdania i konfiskatę uchylił. Wobec czego redakcja „Pielgrzyma" wiadomość powtórzyła jako wolną od konfiskaty. Notatka jednak została znowu skonfiskowana a prokurator wytoczył „Pielgrzymowi" proces o pochwalanie przestępstwa.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym po odczytaniu aktu oskarżenia i przemówieniu prokuratora, który domagał się ukarania red. odpowiedzialnego p. Bielawy za dopuszczenie się przestępstwa przez niedbalstwo, zabrał głos obrońca, mec. dr. Suchecki. Zaznaczył on, że zgodnie z uzasadnieniem p. oskarżyciela jest niespornem, że zesłani do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej **nie są zasądzeni za żadne przestępstwa.** Jeżeli jednak dochodzi się do twierdzenia, że ktoś pochwalał przestępstwo, **trzeba to przestępstwo wymienić,** lecz to przestępstwo, które rzekomo miało być chwalone — nie zostało wogóle przez oskarżenie wymienione. Pobyt w Berezie jest jedynie środkiem zapobiegającym, a nie za popełnienie przestępstwa. Przestępstwem **nie jest chyba fakt złożenia przez Ks. Biskupa 200 zł na cele dobroczynne i podanie takiej czynności do wiadomości publicznej! Po powstaniu obozu koncentracyjnego czytaliśmy w gazetach bardzo często, że rodziny zesłanych posyłały im paczki z żywnością i odzieżą. W takim razie trzebaby je także pociągnąć do odpowiedzialności, ale o czemś podobnem** nie słyszeliśmy.

Akcja dobroczynna, podkreślił obrońca, nigdy nie może być przestępstwem; przy więzieniach istnieje Patronat, zajmujący się np. dostarczaniem więźniom podarków na gwiazdkę. Nigdy jednak coś podobnego **nie było pochwalaniem przestępstwa.** Zatem wobec braku wszelkich znamion czynu karygodnego obrońca wnosi o wyrok uwalniający. **Sąd podzielając jego wywody, uwolnił red. Bielawę od winy i kary,** nakładając koszta procesu na skarb państwa.

KRONIKA PRZEMYSKA

## Zatwierdzenie list wyborczych

Ukazały się na mieście afisze, zawierające wykaz zatwierdzonych list wyborczych. Widzimy trzy listy główne i dwie dywersyjne. Główne to: sanacyjna, **narodowa** (otrzymała ponownie **nr. 3)** i socjalistyczna; rozbijackie to: lista chadecka Stacha, której celem jest odebranie mandatu narodowcom oraz komunistyczna, która jest obliczona na oderwanie głosów liście socjalistycznej. Wszystkie ugrupowania rozpoczęły żywą akcję wyborczą, najwięcej jednak kręcą się po okręgu płatni naganiacze sanacji, którzy zalewają wprost domy bibułą, skierowaną głównie przeciw liście **narodowej** i jej czołowemu kandydatowi p. Bilanowi.

## Narty dla żołnierzy — huculów

Męska młodzież huculska swą służbę wojskową odbywa w 3 p. Strzelców Podhalańskich. Huculi są tam otaczani troskliwą opieką, posiadają nawet swą świetlicę regionalną, gdzie urządzane są wieczorynki. W pułku znajduje się również **warsztat domowego wyrobu nart** mający w Hucułach pilnych i pojętnych uczniów. Da to im, po powrocie do domu, pożyteczną i dochodową umiejętność. Wszystkim żołnierzom - hucułom, odchodzącym do rezerwy w ubiegłym roku dowódca pułku wydał kompletne narty, co będzie najlepszą propagandą szlachetnego sportu narciarskiego.

Trzeba też zaznaczyć, że co roku w okresie letnim Komendant miejscowego garnizonu organizuje **kursy rolnicze,** w których biorą udział huculi. Przyczyni się to do podniesienia uprawy roli, zaniedbanej ze względu na tryb życia, a poniekąd i przesądy hucułów.

—X—

**Z ŻYCIA MŁODZIEŻY NARODOWEJ.** W ramach jubileuszu „Ziemi Przemyskiej" odbyło się w sobotę 12 bm. dłuższe zebranie sekcji żeńskiej Młodych S. N. na które specjalnie przybyła **pna Gierasińska** ze Lwowa. Po obszernym referacie pny Gierasińskiej załatwiono sprawy organizacyjne, oraz dokonano wyboru kierowniczki sekcji żeńskiej.

**OSTRZEŻENIE PRZED OSZUSTEM.** Po Przemyślu grasuje oszust, który posiada legitymację na nazwisko: Ignacy Otrębski. Oszust pochodzi z Mogilna w Wielkopolsce, a proceder jego polega na tem, że podając się za rzekomego przedstawiciela domu wysyłkowego porcelany i platerów, wyłudza od różnych osób mniejsze lub większe sumy.

KRONIKA TARNOPOLSKA

## Paroch Petrycia znowu skazany

Przed sądem w Tarnopolu stanął znowu osławiony paroch grecko - kat. Petrycia, tym razem jako oskarżony o fałszywe zeznania na procesie morderców śp. post. Głowiaka. Na rozprawie ks. Petrycia wyparł się jakoby **mordercy zamawiali u niego mszę św. za dusze Biłasa i Danyłyszyna** oraz **innych bojowców z OUN,** chociaż w śledztwie wyraźnie się do tego przyznał. **Za fałszywe zeznania ks. Petrycia** został skazany na **rok** bezwzględnego aresztu.

—x—

KONCERT CHÓRU TOW. ORATORYJNEGO 13 bm. odbył się w sali „Sokoła" „Koncert Kolendowy" chóru Tow. Oratoryjnego ze współudziałem Tow. Śpiewaczego „Bard", Tow. Przyjaciół Muzyki i orkiestry 54 P. P. — Kierownictwo muzyczne spoczywało w ręku przeora OO. Dominikanów, O. **Fabjana Madury.** — W pierwszej części koncertu chór mieszany wykonał szereg kolend; części solowe wykonali niezastąpieni na terenie Tarnopola pp. Błasiak (baryt.) i **Gajda** (tenor). Bardzo wdzięcznie **odśpiewał p. Gajda Z. Noskowskiego: „Witaj Gwiazdko"** i **S. Niewiadomskiego: „Jezus malusieńki" i „Ktoby dał Ci Jezusiczku"** przy akompanjamencie fortep. p. Śliwińskiej. Oboje wykonawców nagrodzono zasłużenie burzą oklasków.

W drugiej części koncertu odśpiewał chór mieszany z tow. orkiestry symf. kolendy Fr. Koniora; wykonanie stało na wysokim poziomie artystycznym.

Na sali publiczności dużo — należało się jednak spodziewać większego zrozumienia dla imprezy. Dodać bowiem należy, że Tarnopol jedynie Ojcu Przeorowi Madurze i jego niestrudzonej pracy zawdzięcza tego rodzaju koncerty, które są prawdziwą biesiadą duchową. — Czysty dochód z urządzonego koncertu przeznaczono na rzecz „Towarzystwa Opieki nad bezdomnymi chłopcami" w Tarnopolu.

KRONIKA ŚLĄSKA

## Proces narodowców w Katowicach

Przed sądem okręgowym w Katowicach odbędzie się 28 bm. rozprawa karna przeciw narodowcom inż. **Mianowskiemu** z Chorzowa oraz **Leciejewskiemu** i **Kleinównie** z Katowic. Są oni oskarżeni o to, że przed niedoszłym we wrześniu ub. r. zjazdem żydowskim w **Katowicach** mieli kolportować ulotki, protestujące przeciw zamierzonemu zjazdowi.

Inż. Mianowski i Kleinówna odpowiadają z wolnej stopy, natomiast Leciejewski uda się na rozprawę z więzienia, w którem przebywa od października ub. r. Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci **Tempka, Kozakowski** i aplikant adwokacki **Sojka.** (Ł.)

**Dla dzieci** specjalna, pomarańczowa, smaczna pasta do zębów **Bebedont-Szofmana**

PRZEWRÓT W HYGJENIE DZIECKA

posiłkowy rosyjski Kantymira wymuszał w ten sposób na Potockich odstąpienie od partji Leszczyńskiego." Ostatecznie tutaj nie możemy mieć do autora pretensji, że nie zna dobrze takich szczegółów ale w takim razie lepiej nie pisać zamiast narażać się na zarzut niedbalstwa. Najazd bowiem Kantymira nie ma nic wspólnego z owem wymuszaniem, albowiem to były **dwa różne wypadki** odległe od siebie o **lat blisko 30.** Lojalnie przyznajemy, że w odczycie radjowym ustęp ten opuszczono.

8. „W 100 lat mniejwięcej po swem założeniu odpadł od Rzpltej Stanisławów"; zdanie to jest klasycznym dowodem jak niedbale przygotowywał się autor do swego odczytu. **Nie jest bowiem** wielką sztuką dowiedzieć się, że Stanisławów założono w r. 1661 a Austrjacy zajęli go w r. 1772. Zatem po co to „mniejwięcej".

9. Po zaborze przez Austrjaków Stanisławów stał się mizerną osadą cyrkularną i „pisano o nim wtedy „Stanislau bei Tyśmienica". Wypada się chyba zapytać, gdzie takie bujdy wyczytał.

10. „Słynna szarża Ułanów Krechowieckich" w sąsiedniej wsi Krechowce na zbolszewizowane oddziały cofających się Rosjan" pisze dalej p. N. Cóż na to poradzimy, skoro nawet najnowsze wypadki i to takie jak szarża krechowiecka nie są znane autorowi odczytu. Przecież dziś każde dziecko wie o tem, że ułani krechowieccy **szarżowali na Prusaków** pod Krechowcami a robili porządek w mieście z rabującymi kozakami, którzy zresztą byli ich towarzyszami broni. To już bardzo nieładnie, kiedy autor nie ma pojęcia o takich zdarzeniach jak szarża krechowiecka, jednym z **najpiękniejszych wzorów polskiego bohaterstwa,** które śmiało stawić można obok Somosierry. I nie wie o tem, że te wiekopomne dni z lipca 1917 roku były jedynym w dziejach polskiego oręża wypadkiem, kiedy żołnierz miał to **szczęście walczyć równocześnie z trzema zaborcami. Z Prusakami, z Austrjakami i mimowoli także z Rosjanami.**

11. Tyle samo warta informacja autora o tem, że ziemię naszą wyswobodziły z pod okupacji hajdamackiej bohaterskie pułki gen. Żeligowskiego. P. Nittmann nic nie wie o IV. dywizji gen. Aleksandrowicza, nic nie wie o Stanisławowie w czasie okupacji ruskiej i dlatego całe to zdanie również jest dalszym dowodem jaskrawej ignorancji autora artykułu.

12. „Po nadaniu autonomji byłej Galicji w r. 1866 Stanisławów podnosi się powoli" pisze p. Nittmann. W tem cały sęk, że właśnie po nadaniu autonomji Stanisławów spalił się w 3/4 w r. 1868 i że nietyle nadanie autonomji ile ten pożar ma znaczenie przełomowe dla rozwoju Stanisławowa.

13. Wreszcie dwie ostatnie informacje p. Nittmanna. Województwo liczy 45 proc. Polaków a Stanisławów ma 45.000 mieszkańców. Ta druga informacja pochodzi z odczytu radjowego, gdyż w artykule kalendarzowym tego p. N. nie napisał. Radzimy p. N. zaglądnąć do pierwszego lepszego wydawnictwa z zakresu statystyki ludnościowej a przekona się, jakie pisze nonsensy.

Oto wiązanka grzechów głównych w artykule p. Nittmana. Nie piszemy już o tem co autor, chcąc dać prawdziwy obraz dziejów i stanu współczesnego Stanisławowa, powinien był napisać. Litanja opuszczonych faktów i nazwisk, pierwszorzędnego znaczenia dla Stanisławowa, byłaby dłuższa od litanji błędów wyżej wyliczonych. Osobiście nie mamy pretensji do autora, który mógł o tych rzeczach bez ujmy dla siebie nie wiedzieć. Możemy mieć jedynie żal do Dyrekcji Radja Polskiego i Redakcji wspomnianego Kalendarza za lekceważenie słuchającej i czytającej publiczności. Za pieniądze, które publiczność płaci Polskiemu Radju, mamy pełne prawo oczekiwać dawania rzeczy opracowanych i sumiennie i fachowo a nie tandetnych elukubracyj. Tem więcej, że autorowie odczytów także każą sobie płacić i to jak słyszeliśmy dobrze.

**Dr. Józef Zieliński.** — (Stanisławów).

**W POCIĄGU NAJMILEJ spędzisz czas, czytając ciekawe dzienniki czasopisma**

## CO DZIEŃ NIESIE?

| 16 STYCZNIA | Środa |
| --- | --- |
| Wsch. sł. 7 g. 37 m | Marcelego |
| Zach. sł. 15 g. 58. m | Czwart. Antoniego |


### Gdzie i co kupię?

**WYPRAWKI**

**studenckie** kołdry zł. 12. — Koce wełniane, Materace z trawy zł. 18. — Poduszki zł. 8. — Poszewki zł. 3 poleca **M. IŻYCKA** Lwów, Kopernika 4.

**FUTRA**

**nowe damskie i męskie, oraz wszelkie przeróbki według najnowszych żurnali wykonuje tanio i solidnie Magazyn i Pracownia Futer Aleksandra Wróbla Lwów, Halicka 20 tel. 57.04.** 1175

**FUTRA**

**damskie, męskie, przerabia, modernizuje, najnowsze modele, wykonuje najstaranniej, pracownia Władysława LIGNARA,** Lwów. Kochanowskiego 3. 1277

**Wszelkie KSIAZKI, czasopisma w KSIĘGARNI**

**GUBRYNOWICZ i SYN**

**Plac Katedralny LWÓW**

**Wszystkie książki polskie, także w językach zagran. Zlecenia z prowincji odwrot. poczt. — Katalogi bezpłatnie.** 1979


—O—

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

**TEATR WIELKI**

Środa 16. 1. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

Czwartek 17. 1. g. 7.30 Zwyciężyłem kryzys, po cenach najniższych.

Piątek 18. 1. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

**TEATR ROZMAITOŚCI**

Środa 16. 1. g. 7.30 Nocne loty.

Czwartek 17. 1. g. 7.30 Nocne loty.

Piątek 18. 1. g. 7.30 Nocne loty.

**REPERTUAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ.** Czwartek 17 stycznia: IV Koncert Symfoniczny pod dyrekcją Ignacego Neumarka. Solista: Stefan Askenase.

### REPERTUAR KINOTEATROW

APOLLO: Przeor Kordecki Obrońca Częstochowy.

ATLANTIS: „Petersburskie noce".

ADRJA: W pogoni za szczęściem i Schowajcie swoje smutki.

CASSINO: „Świat się śmieje".

COLOSSEUM: Na dnie Oceanu. oraz rewja „Zastaw się, baw się"

CHIMERA: Skradziono człowieka. Lili Damita Henry Garat.

GRAŻYNA: Cóż dalej szary człowieku?

KOPERNIK: Bajka o krasnoludkach oraz „Rzymskie skandale" z Eddie Cantorem

MARYSIEŃKA: „Wielkie wydarzenie" — oraz rewja.

MUZA: Taniec miłości.

MIRAŻ: „Trójka hultajska" oraz „Wielka parada na wesoło".

PALACE: „Melodje Cygańskie" — reżyserji Eryka Charella.

PAN: „Buster Keaton rozdaje miljony", oraz „Książe Arkadji".

PASAŻ: „Powrót Scherlocka Holmesa".

PAX: „Pat i Patachon" jako kompozytorzy. Dodatek: Challenge z r. 1934.

RAJ: „Radosna godzina" Mickey Mouse.

STYLOWY: „Tajemnica małej Schirley Temple" oraz rewja.

SŁOŃCE: Prokurator Alicja Horn oraz rewja.

ŚWIT: Pieśń zdobywa świat.' Józef Schmidt

WANDA: „Shanghaj-Express", oraz „Tajemnica białego piekła".

### KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

**TEATR WIELKI** gra dziś o godz. 7.30 cieszącą się nieustającem powodzeniem komedję muzyczną Ralfa Benatzkyego „Rozkoszna Dziewczyna". Przepiękna oprawa sceniczna, dowcipne teksty urocze melodje i pięknie opracowane produkcje taneczne oto walory tego widowiska. Obsada premjerowa.

Jutro Rozkoszna Dziewczyna.

**TEATR ROZMAITOŚCI** gra dziś o godz. 7.30 sztukę lotniczą autorów lwowskich, Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów. „Nocne loty". Sztuka ta wywołała ogólną sensację i zainteresowanie w najszerszych sferach miłośników teatru. W pełnej naprężenia akcji przewija się przed oczyma widzów szereg barwnych obrazów, zaczerpniętych bezpośrednio z życia ludzi powietrza. Obsada premierowa. Wspaniała oprawa plastyczna. Specjalne melodje.

Jutro „Nocne loty"

**POPOŁUDNIÓWKA NIEDZIELNA W TEATRZE WIELKIM.** W niedzielę o godz. 3.30 pop. świetna farsa Arnolda i Bacha: „Pod zarządem przymusowym". Ceny najniższe.

**IV. SYMFONICZNY KONCERT FILHARMONJI LWOWSKIEJ** odbędzie się w czwartek 17 bm. w sali Pol. Tow. Muzycznego. Świetny dyrygent Ignacy Neumark, który dyrygować będzie tym koncertem, należy do tego typu artystów, którzy z miejsca nawiązują kontakt między orkiestrą a słuchaczami.

Program koncertu obejmuje obok kompozycji Karłowicza Wagnera i Webera monumentalne arcydzieło Regera: warjacje na temat Mozarta. Będzie to grane po raz pierwszy we Lwowie. Solistą wieczoru będzie Stefan Aszkenaze.

**Kronika lwowska**

# Komisje egzaminacyjne dla inżynierów cywilnych

Wojewoda lwowski p. Belina Prażmowski zamianował na okres 5-cio letni (do 30 listopada 1939) **członków komisyj egzaminacyjnych,** przepisanych do uzyskania odnośnych uprawnień inżynierów cywilnych. Skład komisyj jest następujący:

**Dla budownictwa:** Przewodniczący: naczelnik wydziału komunik. budowlanego Urzędu woj., zastępca przew.: zastępca Naczelnika tegoż Wydziału, egzaminatorowie z gospodarstwa społecznego i polskiego prawa administracyjnego: prof. dr. Wereszczyński, prof. dr. Caro, i dr. Hamerski, urzędnicy państwowi: inż. Tołłoczko, inż. Przybyłowski, inż. Krasucki i inż. Janowski, przedstawiciele Izby inżynierskiej: inż. Maślanka, inż. Ważny, dr. inż. Kuryłło, prof. Politechniki i inż. Południewski, przedstawiciele Wyższej uczelni — profesorowie Politechniki lwowskiej: dr. Matakiewicz, rektor Nadolski i dr. Bogucki.

**Dla budowy maszyn:** Przewodniczący, zastępca przewodniczącego i egzaminatorowie: ci sami co dla budownictwa, urzędnicy państwowi: inż. Kwolek, przedstawiciele Izby inżynierskiej: inż. Eberman, prof. Politechniki, inż. Juhre i inż. Rubczyński prof. Politechniki, przedstawiciele Wyższej uczelni: prof. inż. Geisler i inż. prof. Hauswald.

**Dla elektrotechniki:** Przewodniczący, zastępca przewodniczącego: ci sami, co dla budownictwa, urzędnicy państwowi: inż. Staniewicz, przedstawiciele Izby inżynierskiej: inż. Sokolnicki, prof. Politechniki i inż. Makarewicz, przedstawiciele Wyższej uczelni: dr. Idaszewski prof. Politechniki.

**Dla techniki kultury:** Przewodniczący, zastępca przewodniczącego: ci sami co dla budownictwa, urzędnicy państwowi: inż. Barwiński i inż. Klus, przedstawiciele Izby inżynierskiej: Rektor inż. Nadolski, inż. Południewski i inż. Gumowski, przedstawiciele Wyższej uczelni: prof. dr. Matakiewicz i prof. dr. Łopuszański.

**Dla lasowości:** Przewodniczący, zastępca przewodniczącego, i egzaminatorowie ci sami co dla budownictwa; urzędnicy państwowi: inż. Borek, przedstawiciele Izby inżynierskiej: inż. Kochanowski, inż. Dreyfür, przedstawiciele Wyższej uczelni prof. inż. Kozikowski, prof. inż. Ladenberger i prof. dr. Suchecki.

**Dla chemji technicznej:** Przewodniczący, zastępca przewodniczącego i egzaminatorowie: ci sami co dla budownictwa, urzędnicy państwowi: Chlebowski i Gutkowski, przedstawiciele Izby inżynierskiej: prof. dr. Sucharda, prof. dr. Pilat i dr. Łachociński, przedstawiciele Wyższej uczelni: Prof. Dr. Kuczyński.

—x—

## Zapowietrzony ratusz

**(a) Od kilku dni obywatele, którzy dążą do ratuszowego gmachu celem załatwiania różnorodnych spraw,** a zwłaszcza ci, którzy rozchodzą się po biurach drugiego piętra celem złożenia podatkowego haraczu, **niemile są dotknięci jakimś niesamowitym odorem, który ścieląc się po korytarzach uniemożliwia wprost pobyt, choćby chwilowy w ratuszowym gmachu.**

Bardzo przykry dla powonienia odór zniewala do obrony, w postaci wyciągania chusteczek, by w ten sposób osłonić się przed nowym magistrackim atakiem, w tym wypadku już nie na kieszenie podatników, ale na ich nosy. Obywatele, odczuwając bardzo ową nadzwyczaj nieprzyjemną woń, łamią sobie głowy nad źródłem jej pochodzenia. Są nawet tacy, którzy myślą, iż do gmachu ratuszowego sprowadził się Miejski Zakład Asenizacyjny, który tak nieprzyjemną woń rozściela wśród murów ratuszowych.

W miarę schodzenia z drugiego piętra ku parterowi siła nieprzyjemnej woni wzrasta, co zdaje się wskazywać na to, że źródło tej magistrackiej „atmosfery" leży w niższych regjonach gmachu.

I tak jest w rzeczywistości.

**Oto okazuje się, że w piwnicach gmachu ratuszowego złożono duże zapasy filantropijnych kartofli, prawdopodobnie z przeznaczeniem ich dla kuchni dla bezrobotnych. W czasie silnych mrozów w zeszłym tygodniu kartofle te uległy zmarznięciu. Nie wiemy, czy podówczas składano je do piwnic, czy nie były one dostatecznie zabezpieczone, dość, że zmarzły, a zmarznięte poczęły gnić!...**

I jak widać, a raczej jak to odczuwać można,

**proces gnilny kartofli postępuje bardzo szybko, roznosząc nieznośną woń po całym gmachu.**

I ten horendalny stan rzeczy trwa dzisiaj już trzeci dzień!

I to dzieje się w gmachu ratuszowym stołecznego miasta wojewódzkiego!...

Difficile est satiram non scribere!..

## Atak na posadki wójtowskie

(g) Do świecącego pustem dnem żłobu sanacyjnego dosypano nieco żeru. Posadki wójtowskie...

Przystańmy na chwilę przy którymkolwiek stoliku restauracyjnym, kawiarnianym; przysłuchujmy się rozmowie nachylonych tajemniczo ku sobie panom. O czem mówią... o wójtostwach

— Ja staram się o wójtostwo w A, ja w B, ja w C.

Sypią się przechwałki na temat zasług, orderów, poleceń, protekcyj, przy należności do grup, grupek, podwórek podnosi się stopnie pokrewieństwa z tym lub owym dygnitarzem, no i czeka się na wójtostwo. Bieg do stołka wójtowskiego jest liczny. Ile gmin zbiorowych, tylu wójtów. A to resztki owsa... stąd też walka zawzięta, a przedewszystkiem o te wójtowstwa, kttóre leżą bliżej miast. Nic, a przynajmniej mało słyszy się o **kwalifikacjach tych panów** na wójtów: wystarczy, że są członkami BB, że żyją w serdecznej **przyjaźni z p. X, że są kuzynami pani Y, że przy dużem jasnem najgłośniej** krzyczą: niech żyje...

Bieg do żłobu, skąpego wprawdzie, już się rozpoczął.

## Zdarzenia i wypadki

(a). **DWA WYPADKI ZACZADZENIA.** Pogotowie Ratunkowe interwenjowało w dniu wczorajszym w dwu wypadkach zaczadzenia. W czasie prasowania bielizny uległa zaczadzeniu służąca Zofja Łuczkiewiczówna przy ul. Żulińskiego, l. 8. — W drugim wypadku zaczadzeniu uległ Jan Kulpa, zamieszkały przy ul. Zadwórzańskiej, l. 6.

(a). **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** — Za rogatką Gródecką usiłował otruć się nikrozytem Józef Czmiel, liczący 20 lat. Pogotowie przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala powszechnego.

(a). **CYGANKA — ZŁODZIEJKA.** — Do miasta ściągają znów grupki cygańskie, które obozują w okolicznych wsiach. Cyganie odwiedzają szynki, a cyganki pod pozorem wróżenia chodzą i... kradną, co w rękę wpadnie. Nie powiodło się wczoraj nadobnej cygance, Dankli Kolompar, przytrzymanej na gorącym uczynku kradzieży zegarka złotego na szkodę Michała Barczaka z Lewandówki.

**HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO**

**odbędzie się w środę 16 stycznia 1935 r. o godz. 19-tej w lokalu Stronnictwa przy ul. Piłsudskiego 11.**

**W czasie herbatki wygłosi referat Prof. dr. Bohdan Winiarski, poseł z Poznania na temat**

**O ROZMAITYCH SYSTEMACH RZĄDU**

**Wstęp dozwolony członkom i wprowadzonym gościom.**

**STRONNICTWO NARODOWE KOŁO LWOWSKIE**

**zwraca uwagę swoim członkom, że**

**TRADYCYJNY OPŁATEK**

**odbędzie się w niedzielę dnia 20 stycznia, a nie jak było zapowiedziane 13 stycznia.**

## Kalendarzyk karnawałowy

19. I. 1935 Tradycyjna zabawa karnawałowa P. A. K. „Constantia Leopoliensis", II Dom. techn.

20. I. Zabawa Polonistów w II Domu Techników. Bridge. Machan-Jazz. Strój wizytowy.

20. I. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Popołudniowy Dancing Bidge (five o'clock) od godz. 17-ej.

26. I. Zabawa Karnawałowa T-wa „Bratnia Pomoc" Stud. U. J. K., w salach II. Domu Techników. Muzyka Fronia.

26. I. Błękitny Dancing Bridge Koła Pań Polit. Lw. w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. Początek godz. 21.

2. II. Reprezentacyjny Bal Stud. Polit. w salach II. Domu Techników.

9. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Wielki Doroczny Wieczór Kostjumowo-Maskowy.

## Gdy będzie śnieg...

Spodziewając się śniegu, lwowska Dyrekcja kolejowa organizuje na najbliższe dni następujące pociągi popularne:

**Niedziela, 20 stycznia, Lwów — Sławsko.** Odjazd 6.16 powrót 22.30, koszt przejazdu w obie strony 6.50 zł.

**Niedziela, 27 stycznia, Lwów — Krzemieniec.** Odjazd poprzedniego dnia wieczorem, powrót w niedzielę w nocy, koszt przejazdu 8.50 zł.

**Niedziela, 27 stycznia, Borysław — Skole.** Odjazd około 6.30, powrót 21 godz. koszt przejazdu 3.90 zł.

**Niedziela, 27 stycznia, Przemyśl — Rozłucz.** Odjazd około 6.15 powrót 21 godz. koszt przejazdu 5.70 zł.

**Niedziela, 27 stycznia, Stanisławów — Jaremcze.** Odjazd 6.33 powrót 21 godz. koszt przejazdu 3.30 zł.

Uczestnicy pociągów popularnych mogą wziąć udział w wycieczkach pod kierownictwem kwalifikowanych przewodników; ponadto odbywają się pod egidą Pol. Zw. Narciarskiego bezpłatne kursy narciarskie. Szczegóły podawane będą w miarę polepszenia się warunków śnieżnych.

**NOWE WŁADZE LWOWSKIEGO T-wa LEKARSKIEGO.** 11 bm. odbyło się w sali Polikliniki (Lindego 5) doroczne Walne Zebranie Lw. Tow. Lek. — Po odczytaniu protokołu ostatniego Walnego Zebrania i sprawozdaniu dotychczasowego Zarządu, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli proponowani przez Komisję Matkę kandydaci: Przewodniczący: Kol. Wincenty **Czernecki;** zastępca przewod.: kol. Andrzej **Pohorecki;** sekretarz: kol. Juljan **Papierkowski;** podskarbi: kol. Emanuel **Damańbatowski;** Przew. Kom. budowy domu: ...**ski;** bibljotekarz: kol. Witold **Ziembicki;** Przew. Kom. prze... lek.: Kol. Antoni **Sa.** Kol. Roman **Rencki;** Redaktor „Pol. Gaz. Lek." kol. Witold **Nowicki** i kol. Witold **Ziembicki.**

## O termin wypłaty emerytur

**Z kół emerytów** otrzymujemy następujące zapytania pod adresem Urzędu pocztowego I. we Lwowie: ul. Słowackiego.

Dlaczego Urząd I. we Lwowie wypłaca za pośrednictwem listonoszów emerytom państwowym, wdowom i sierotom ich pensje miesięczne **nie 2-go każdego** miesiąca jak termin ten został oznaczony przez Ministerstwo Skarbu, lecz później, to jest 3, 4-go a niekiedy jeszcze później?

Emeryci wiedzą, że w niedzielę lub w święta gdy przypadają na 2-go listonosze niedoręczają pieniędzy. Ale gdy 1-go przypadnie niedziela lub święto, doręcza-

nie pensji zaczyna Urząd od 3-go, a nie teraz 2-go, chociaż 2-gi jest dniem zwyczajnym. Gdy zaś niedziela lub święto wypadną 2-go, otrzymujemy pensje aż 4-go. Tak było w roku ubiegłym tak było w styczniu.

Niejeden emeryta albo wdowa z dziećmi czekają na ten drobny pieniądz, niekiedy przymierają z głodu, zwłaszcza przy końcu miesiąca, a każdy dzień zwłoki jest dla nich bolesny i ciężki do przetrwania.

Pensje emerytów i wdów nie są żadnym darem z łaski, bo płacili przez cały czas swej czynnej służby do funduszu emerytalnego i to są ich składki które się należą i powinne być regularnie płacone.

Oczekujemy odpowiedzi P. T. Urzędu na łamach miejscowych Pism z wyjaśnieniem, zwłaszcza co do tego, czy zapomniane opóźnienia są wynikiem samowoli, czy też zarządzenia Władz, a w danym razie których: we Lwowie czy Warszawie?

**Emeryt w imieniu wszystkich emerytów i wdów państw.**

—x—

## KOMUNIKATY

**„OPERA Z CICHEGO STUDJA"** Wszyscy pamiętamy z czasów dzieciństwa przepiękną baśń muzyczną Humperdincka „Jaś i Małgosia", czarowny poemat o miłości braterskiej i siostrzanej. To arcydzieło literackie i muzyczne usłyszymy z rozgłośni lwowskiej w skrócie, dokonanym przez p. Celinę Nahlik, która w mistrzowski sposób zdołała zastąpić plastykę słowa „Jaś i Małgosia" nadane zostaną dziś, w środę o godz. 22.15.

**„TRANSMISJA KONCERTU ZE LWOWA.** W środę, o godz. 18.15 transmituje Lwów na wszystkie stacje polskie trio fortepianowe c-moll J. Brahmsa w wykonaniu prof. H. Czaplińskiego, prof. D. Dańczowskiego i Dr. E. Steinbergera.

**SEKCJA NARCIARSKA POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO** we Lwowie organizuje dwie wycieczki do **Sławska.** Pierwsza: wyjazd ze Lwowa, 18 bm. w piątek, o godzinie 7.15 rano, powrót do Lwowa w poniedziałek, 21 bm. o godz. 22.15. Druga: wyjazd ze Lwowa w sobotę 19 bm. o godz. 18.15, powrót do Lwowa w niedzielę 20-go b. m. o godz. 22.25.

Informacyj udziela oraz przyjmuje zgłoszenia sekretarjat do środy, 16 b. m. codziennie od godz. 11—13 i 18—20 (Akademicka 23, tel. 20-01).

**DYREKCJA OKR. POCZT I TELEGRAFÓW WE LWOWIE** komunikuje, że dla wygody chorych, jakoteż personelu lekarskiego i urzędniczego w szpitalu państw. powszechnym we Lwowie, uruchomiono tam z dniem 3 bm. pośrednictwo pocztowe, które załatwiać będzie następujące czynności: sprzedaż znaczków i druków płatnych, nadawanie przesyłek listowych, zwykłych i poleconych, przyjmowanie telegramów krajowch i w obrocie zagranicznym.

**ZE ZW. ADWOKATÓW POLSKICH.** We środę 16 bm. o godz. 19-ej w lokalu Związku Adwokatów Polskich przy (Zimorowicza 5 II p.) zagai Adwokat Dr. Marjan Gubrynowicz ciąg dalszy wykładu o rolniczej ustawie oddłużeniowej, w szczególności omówi rozwiązanie przypadków praktycznych tejże ustawy.

**DR. ŻYGULSKI ZDZISŁAW** wygłosi staraniem Powsz. Wykł. Uniw. i Polit. cykl wykładów p. t. „Współczesna literatura niemiecka". Pierwszy wykład p. t. „Na przełomie" odbędzie się w czwartek, 17. bm. o godz. 19. Drugi wykład w piątek, 18 bm. Wykłady odbywają się w nowym gmachu U. J. K. (Marszałkowska 1. I p. sala Kopernika).

**„O KLERYKALIZMIE"**, ulubionym koniku masonerji, wygłosi prof. Fr. Walczak odczyt dnia 17 bm. o godz. 19-tej, w sali Czytelni Kat. (Piekarska 28, I p.).

Wstęp wolny dla członków i ich rodzin.

—x—

## Kronika krakowska

# Koncert Kiepury przyniósł 12.000 zł. na Muzeum

Jak słychać czysty dochód z koncertu Kiepury w Krakowie przyniósł 12.000 zł., które śpiewak przeznaczył, jak wiadomo, na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie. Również znaczniejsze kwoty zebrały na ten sam cel: Dyrekcja Starego Teatru, oraz zarządy lokali rozrywkowych, które zainstalowały u siebie głośniki radjowe, umożliwiając licznym rzeszom słuchaczy usłyszenie Kiepury w „Tosce". Kiepura otrzymał w podarunku od prezydenta m. Krakowa album miedziorytów starego Krakowa.

# Co mówią oskarżeni w procesie o katastrofę pod Krzeszowicami?

Postępowanie dowodowe w procesie o straszną katastrofę kolejową pod Krzeszowicami rozpoczęła się od zeznań osk. Ziembińskiego, zwrotniczego. Pozostaje on już od 17 lat w służbie kolejowej, a na krytycznym bloku pracował od kwietnia 1934. Funkcje jego polegały na wykonywaniu czynności mechanicznych zapomocą specjalnego aparatu blokowego, regulującego ruch pociągów na stacji Krzeszowice. Twierdzi, że krytycznego dnia mechanizm mu się zaciął, skutkiem czego nie mógł dać sygnału ostrzegawczego „zamknięta droga" dla pociągu gdyńskiego. Z polecenia zawiadowcy stacji chciał poruszyć korbą i klamką wewnątrz aparatury, lecz i to nie pomogło.

### PROF. SKOCZYLAS REZYGNUJE Z KATEDRY

W Krakowie krążą pogłoski, że wiceprezydent miasta, senator inż. Skoczylas nosi się z zamiarem zrezygnowania z katedry. Jak wiadomo, prof. Skoczylas jest profesorem Akademji Górniczej, na której piastował już godność rektora i dziekana.

### PREZYDENT DREZNA PRZYJEŻDŻA DO KRAKOWA

W najbliższym czasie przyjeżdża do Krakowa prezydent m. Drezna w towarzystwie kilku wyższych urzędników municypalnych. Goście zabawią w naszem mieście dwa dni, w ciągu których zwiedzą osobliwości Krakowa i saliny wielickie.

### FIRMA KATOLICKA, WĘGIEL OD ŻYDA

Skład węgla przy ul. Zwierzynieckiej J. Kwiatkowski — jak nas informują — odsyła zamówienie do wykonania firmie żydowskiej przy ul. Taniej 11 a. Fakt ten wywołał słuszne oburzenie odbiorców p. Kwiatkowskiego wiceprezesa Izby Przemysłowo-Handlowej. (!!)

—x—

### SKON M. BIESIADECKIEGO

W ub. poniedziałek zmarł w Krakowie przeżywszy lat 70 śp. Maciej Biesiadecki, jeden z pierwszych komisarzy generalnych Rzplitej w Gdańsku.

**WYSTAWA ZBIORÓW JASIEŃSKIEGO,** obejmująca sztukę japońską, oraz malarstwo polskie, została przedłużona do końca stycznia br.

**RUCH LUDNOŚCI W LISTOPADZIE.** W ciągu listopada ub. r. zawarto w Krakowie 171 małżeństw, w tem 129 chrześcijańskich. Urodziło się 234 dzieci (4 nieślubnych), w tem z małżeństw żydowskich 16. Wśród żywo urodzonych było 106 chłopców. W listopadzie zmarło 176 osób przeważnie na serce (32) i nowotwory (22). Wśród zmarłych było chrześcijan 137.

## Z SĄDU LWOWSKIEGO

### Członkowie O.U.N. przed sądem

(s) Wczoraj przed sądem przysięgłych stanęło dwu członków wywrotowej organizacji OUN oskarżeni o przynależność do tej konspiracyjnej grupy i o kolportaż bibuły jak: Surmy, Ukraińskiego Nacjonalisty, Rozbudowy Nacji, Biuletynu Krajowej Egzekutywy OUN, Junaka, Junactwa itd. Oskarżenie skierowano przeciw absolwentowi gimn. w Sokalu: Wasylowi Sydorowi i absolw. VI kl. gimn. Iwanowi Iwańczukowi. Rozprawie przewodniczył r. Locker, bronił adw dr. Bociurko.

**REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO**

Środa 16. 1. „Rajski ogród". (Gośc. wyst. H. Ordonówny).

**REPERTUAR KINOTEATRÓW.**

**ADRIA:** „Świat się śmieje".
**APOLLO:** „Melodje cygańskie".
**ATLANTIC:** „Dama z Moulin Rouge".
**BAGATELA:** „Śmiech w piekle".
**DOM ŻOŁNIERZA:** „Wiktorja i jej huzar".
**MUZEUM PRZEMYSŁ.:** „Adjutant jego wysokości".
**ZORZA:** „Białe szaleństwo".
**SŁONKO:** „Awantura jego córki" (Lili Zielińska).
**SZTUKA:** „Co mój mąż robi w nocy".
**PROMIEŃ:** „Jenny Gerhard" i „Rakoczy Marsz".
**ŚWIT:** „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy."
**UCIECHA:** „Młody Las"
**WANDA:** „Uwielbiana"

**Z TEATRU MIEJ. IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we środę komedja muzyczna Oesterreichera-Bernauera, z muzyką polskiego kompozytora J. Świętochowskiego p. t. „Rajski ogród". W komedji opracowanej scenicznie przez reż. K. Wyrwicz-Wichrowskiego, w roli Mary Berger, występuje gościnnie Hanka Ordonówna, w innych rolach pp.: Kosmowska, Wernicz, Burnatowicz, Kondrat, Solarski, Wojtecki, Wyrwicz-Wichrowski i in. Stroną muzyczną kieruje dyr. B. Wallek-Walewski.

**„PTAK"** komedja Jerzego Szaniawskiego będzie najbliższą premjerą teatru. — Próby odbywają się pod kierunkiem dyr. J. Osterwy.

## Z WYDAWNICTW

### „Myśli wybrane"

W sezonie 1933/34 Polskie Radjo wprowadziło do swych programów **stałą, trzyminutową audycję pt. „Myśli wybrane"** — wygłaszaną w godzinach wieczornych. Inicjatorem był Dyrektor programowy Warszawskiej Centrali p. Franciszek Pułaski, który w przekonaniu, iż zbliżamy się do nowego odrodzenia myśli i ducha, w przekonaniu, że ludzkość syta rozwoju kultury materjalnej, pragnie zwrócić się **ku wewnętrznym, jakby chwilowo zapomnianym wartościom życia duchowego i moralnego** — uznał, iż obowiązkiem Radja jest te wielkie idee rozprzestrzeniać, trwale im służąc. „Myśli Wybrane", to **wielkie prawdy życiowe, ujęte w formę krótką, jasną i dostępną każdemu**, to owoc prac i ducha największych myślicieli ludzkości od najdawniejszych czasów, aż do chwili obecnej.

Ułożenie pierwszej serji tych myśli powierzone zostało autorowi „Monsalwatu" — **Arturowi Górskiemu.** Obecnie Biuro Prasy i Propagandy Polskiego Radja — wydało zbiór tych „Myśli Wybranych", które nadane zostały dotychczas przez Warszawę. Skromna, lecz posiadająca wysoce artystyczną szatę, ozdobiona dwoma wartościowemi drzeworytami St. **Chrostowskiego** książka, stanowi cenne uzupełnienie każdej bibljoteki.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE.

# Rajski ogród

**(Komedja muzyczna w czterech aktach. Tekst według komedji Oesterreichera i Bernauera, opracował Karol Wyrwicz - Wichrowski. Muzyka J. Świętochowskiego. Układ orkiestrowy M. Kochanowskiego. Opracowanie sceniczne Karola Wyrwicz - Wichrowskiego. Oprawa malarska: H. Zwolińskiego. — Kierownictwo muzyczne: Bol. Wallek - Walewski).**

Karnawałowa linja repertuaru wykazała tym razem dość prostą i sympatyczną odnogę. Komedja muzyczna, coś w rodzaju zreformowanej operetki, coprawda niezawsze wolna od operetkowych naiwności i braku psychologicznych uzasadnień, trafia lepiej w sedno karnawałowych nastrojów niż jakaś paryska ramota z trójkątem, kwadratem czy inną figurą geometryczną.

Doskonale w ton karnawałowy uderza świeżo zaprezentowany „Rajski ogród". Nienaturalna treść z pewnem zmodernizowanem bajkowo - baśniowem podłożem, dobra i dość melodyjna muzyczka a przedewszystkiem doskonałe opracowanie sceniczne i niewymagająca bardzo wielkiego wysiłku lecz wycyzelowana w każdym szczególe gra aktorska, składają się na miły wieczór teatralny, ot taki: „pour passer le temps". 123456 12

Dzieje biednej lecz uczciwej i z charakterem śpiewaczki kabaretowej Mary Berger, która odrzuciwszy nieuczciwe propozycje jakiegoś dyrektora od „ciężkiego przemysłu" Glessinga, znajduje się nagle na bruku, są dość interesujące. Wypędzoną przez dyrektorkę kabaretu, zabiera ze sobą na trzytygodniową wycieczkę zagranicę „Rozalja, wdowa po jakimś pułkowniku baronie, pełniąca w tymże Kabarecie obowiązki garderobianej. Ta Rozalja pracuje cały rok ciężko, pości i składa grosze, by w czasie urlopu żyć przez parę tygodni zagranicą na stopie dawnej, jako baronowa. Rozalja zabiera Mary ze sobą, na Rivierze obracają się w towarzystwie ministrów itp. i poznają młodego docenta, Henryka Wernera, który od pierwszego wejrzenia zakochał się w. Mary, adoptowanej dla ułatwienia małżeństwa Wernera z Mary przez baronową - garderobianę Rozalję. Tuż jednak przed ślubem zakochanych pęka bomba „Czarny charakter" Glessing zdradza przeszłość Mary jako śpiewaczki, rodzina Wernera nie chce do małżeństwa dopuścić. Henryk ostatecznie decyduje się na ślub z Mary — ale ta uczciwa dziewczyna nie chce łaski, i w chwili, gdy zaproszony na ślub znajomy z Riviery minister wchodzi na salę, Mary zrzuca ślubny, bogaty strój (koronki ofiarowane przez ciotkę Henryka) i w... dessous ucieka od tej zacnej familijki.

Zakończenie tej miłej bomby trochę nieprawdopodobne. Zjawia się jak „deus ex machina" 70-letni operetkowy książę Egbersmark, znający historję tego skandalu" a uznając w Mary „jedyną" kobietę z charakterem w dzisiejszych czasach, ofiaruje jej... małżeństwo, swobodę małżeńską i majątek.

Mary przeżywa jeszcze jeden przykry zawód. Gdy zamiast Henryka zjawia się jego ojciec, i żąda, by za cenę dziesiątek tysięcy wyjechała z miasta, podpisuję odnośną deklarację, drze i rzuca mu w twarz czek na obiecaną sumę i idzie z księciem... do notarjusza podpisać intercyzę.

Sentymentalna piosenka przed kurtyną kończy ten miły muzyczno - komedjowy kawał.

Zmobilizowany do wykonania tej komedji muzycznej zespół z występującą gościnnie w roli Mary — **Hanką Ordonówną** na czele, wyzyskał wszystkie momenty bardzo starannego opracowania scenicznego komedji, by ją ukazać w dobrem i bardzo miłem świetle. Toteż stworzył całość pod każdym względem sympatyczną, graną w ożywionem tempie, z dużą swobodą i należytem podkreśleniem indywidualnych, nieraz bardzo interesujących ról. Prym wiodła naturalnie p. Ordonówna, uwydatniając z talentem dość skomplikowane momenty swej roli. Nagradzano ją serdecznemi brawami tak za piosenki, jak i za subtelną grę. Partnerami jej byli: p. Kosmowska jako Rozalja, doskonała w interpretacji garderobianej — baronowej oraz p. Wojtecki jako Henryk Werner, zakochany w Mary a wahający się w ostatniej chwili ze względu na jej przeszłość. Miło zaznaczyć, że w roli tej wykazał p. Wojtecki doskonały materjał jako lekki amant a walory jego uwydatniały się w całej pełni. Krótką rolę ks. Ebersmarka odegrał z mestrją p. Wyrwicz - Wichrowski — a doskonale przedstawił się jako komisarz policji p. Solarski.

Reszta ról mniejszych spoczywała w rękach zawsze pewnych, pp. Wrońskiego, Burnatowicza, Kułakowskiego, Pogowskiego, Staszewskiego, Kondrata, Turskiego oraz pań: Romowicz, Dywińskiej i Walewskiej.

Oprawa malarska pomysłowa i gustowna. Muzyka operetkowo - jazzowa miła i dość melodyjna.

Całość bardzo składna, zabawna i pełna temperamentu spotkała się z bardzo sympatycznem przyjęciem i w repertuarze karnawałowym stanowi dodatnią a spodziewamy się i... dochodową pozycję. Aem.

## KURJER SPORTOWY

### Kronika

**KRAKÓW.** Mistrzyni Polski w tennisie **Jadwiga Jędrzejowska** przenosi się **na** stałe do Warszawy, gdzie otrzymała posadę. W związku z tem wyjazd jej z wiosną zagranicę stoi pod znakiem zapytania.

**KRAKÓW.** Po wyjeździe narciarskiej drużyny Polski na mistrzostwa Jugosławji i Niemiec trener Polskich narciarzy norweg **Waage** ma wyjechać 17-go b. m. na **Śląsk**, gdzie poprowadzi 10-dniowy **kurs narciarski** w grupie śląskiej. Wyjazd nastąpi naturalnie o ile stan jego zdrowia po ostatnim wypadku na skoczni w Rabce na to pozwoli.

**KRAKÓW.** W dniu 20 b. m. **na** krytej pływalni krakowskiej YMCA odbędą **się zawody pływackie** z udziałem zawodników krakowskich i śląskich.

**POZNAŃ.** W meczu hokejowym o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego **Warta zremisowała ze Stellą** 2:2 (0:0, 1:1, 1:1).

**ŁÓDŹ.** W Łodzi w meczu hokejowym warszawska **Legja** pokonała zdecydowanie **ŁKS** 6:0 (1:0, 3:0, 2:0). Na tak wysoką porażkę Łodzianie **nie** zasłużyli, chociaż niewątpliwie ustępowali znacznie przeciwnikowi. Najlepszym na boisku był **Głowacki** zdobywca większości bramek.

KATOWICE. Z okazji **40-lecia Bielsko - bialskiego T-wa Łyżwiarskiego** odbyły się tu zawody łyżwiarskie o mistrzostwo okręgu śląsko - krakowskiego. Wśród pań, mistrzostwo zdobyła 13-letnia **Schreibertówna** 142 pkt. Startująca poza konkursem **Popowiczowa** osiągnęła 160 pkt. Z panów **Sojka** zdobył 178.6 pkt. W jeździe parami 1. miejsce uzyskało rodzeństwo **Kalusowie.**

**WARSZAWA.** Poczynając od dnia 12 bm. obowiązują w lekkoatletyce światowe **nowe przepisy** odnośnie mierzenia czasu w biegach do 1000 mtr., a mianowicie — wyniki na dystansach tych winny być mierzone z dokładnością czasu do 0,1 sek.

**MEDJOLAN.** W meczu hokejowym o puhar Europy londyński zespół **Streatham pokonał w Medjolanie HC Milano 3:1.**

**MELBOURNE.** W finale australijskich mistrzostw tennisowych para **Crawford - Mc Grath** pokonała świetną parę angielską **Perry - Rughes** 6:4, 8:6, 6:2.

**PARYŻ.** W dniu 24 b.m. odbędzie się w Madrycie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie **Francja — Hiszpanja.**

**OSLO.** W Oslo odbyły się **międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej.** Na 1500 m. zwycięstwo odniósł mistrz świata **Evensen** (Norwegja) w czasie 2;24.8 przed Finem **Wasenius** — 2:27.4. Na 3000 m. wygrał **Stiepl** w czasie 5:05.9 przed **Evensenem** 5:10.6.

**LONDYN.** Do **mistrzostw ping - pongowych świata,** które się odbędą w Londynie zgłosiło się dotychczas **20 państw.** Sensację wywołało zgłoszenie się **Japonji,** której związek liczy przeszło **pół miljona** członków.

**ZURYCH.** Do zimowych **akademickich mistrzostw świata,** które się odbędą w dniach 4 do 12 lutego br. zgłosiło się **15 państw.** M. in. udział w zawodach weźmie **Polska.**

**BERLIN.** W rozgrywce o puhar europejski drużyna angielska **Streatham H.C. pokonała** w Monachjum hokejową drużynę niemiecką **Riessersee** w stosunku 6:0 (0:0, 2:0. 4:0).

W niedzielę w Garmisch - Partenkirchen angielska drużyna zremisowała z kombinowaną reprezentacją niemiecką 3:3 (0:1, 2:0, 1:2).

**BERLIN.** W Zurychu rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną **Winnipeg Monarchs a reprezentacją Szwajcarji.** Zwyciężyli łatwo **kanadyjczycy** 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

**RYGA.** Na międzynarodowe akademickie zawody narciarskie o mistrzostwo Polski w Rabce udaje się z **Łotwy** reprezentacja w składzie 4 — 5 zawodników,

# Pierwszy krok sportu szkolnego

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Wilnie I. ogólno-polskie mistrzostwa zimowe młodzieży szkolnej. Ponieważ stanowią one erę **przełomową** w sporcie szkolnym w Polsce, dlatego nie można nad tą, tak ważną sprawą przejść do porządku dziennego, lecz należy jej poświęcić nieco miejsca.

Otóż podczas gdy w innych państwach sport w szkole dawno zyskał sobie prawo obywatelstwa, u nas było odwrotnie. **Przed 8 laty wydano pamiętny okólnik ministerjalny w sprawie zakazu należenia młodzieży gimnazjalnej do klubów sportowych.** O ile więc do tej pory miała młodzież sposobność wyżycia się sportowego w klubach, o tyle od tego czasu wszelkie jej zamiary i poczynania w tym kierunku paraliżował zakaz. Miały i mają jeszcze miejsce wypadki, że niejeden uczeń nie mogąc pohamować swych ambicyj sportowych zapisuje się do klubu pod przybranem nazwiskiem, przez co naraża się na kary ze strony władz szkolnych. Większość jednak młodzieży w obawie przed karami staje się posłuszną zakazowi, ograniczając się jedynie do roli widzów na zawodach sportowych.

Cały sport szkolny stanowiły od tej chwili: gimnastyka i gry ruchowe. Pomału zaczęły się w różnych gimnazjach organizować koła sportowe, grupujące w swem łonie sekcje najważniejszych dziedzin sportu. Były więc to jakgdyby kluby sportowe; jednakowoż miały one **charakter czysto wewnętrzny** tj. rozgrywały zawody między dwiema klasami; rzadko urządzane były zawody międzygimnazjalne. Zawody te więc nie posiadały tego pięknego, rycerskiego, właściwego sportowi czynnika, jakim jest niewątpliwie **rywalizacja.** Nie zadawalały młodzieży, pragnącej szerszych horyzontów dla swych sportowych wyczynów. Miast zachęcić, odstręczały. Z tego widać, że **zakaz młodzieży korzyści nie przyniósł. Nie przyniósł też korzyści sportowi polskiemu.** Wkrótce bowiem zaczęły nas spotykać na arenie sportowej coraz to nowsze klęski i niepowodzenia. I wówczas zawyrokowano, **że jedną z przyczyn upadku polskiego sportu jest konsekwencja zakazu należenia młodzieży do klubów,** objawiaca się brakiem większej ilości zawodników młodych i inteligentnych. Zrozumiano, że tylko oni mogliby przywrócić sportowi polskiemu dobre imię. Przypuszczono więc **szturm do twierdzy, skąd wyszedł zakaz.** Poddanie się twierdzy — to zniesienie zakazu, lub organizacja sportu w szkole w pełnem tego słowa znaczeniu.

Twierdza atak odparła. Atakujący jednak nie spoczęli. Rzucono myśl zorganizowania I. ogólnopolskich zawodów zimowych szkół średnich. Po rozważeniu wszystkich pro i contra, przystąpiono do realizacji myśli. Właśnie ubiegły tydzień przyniósł nam mistrzostwa.

Oto krótka historja sportu w szkole. A teraz kilka uwag o samych **mistrzostwach.** Przedewszystkiem z naciskiem należy podkreślić, że w **zupełności osiągnęły one swój cel.** Może znalazłyby się jakieś niedomagania i drobne usterki organizacji., czy przygotowań drużyn, naogół jednak było wszystko all right. Patrząc na mistrzostwa młodzieży ze stanowiska czysto sportowego, stwierdzamy, że przeszły one najśmielsze oczekiwania. Wysoki bowiem poziom, jaki zareprezentowali hokeiści, łyżwiarze i narciarze musiał zadowolić wszystkich. **Propagandowa** strona mistrzostw również przyniosła wartościowy **sukces.** Zainteresowanie zawodami bowiem było **olbrzymie** (i to nietylko w Wilnie). Radjo i dzienniki rzadko kiedy cieszyły się taką wziętością u młodzieży, jak w czasie zawodów.

„Nabił nas Kraków w tym roku. W przyszłym musi dostać od nas lanie“ — obiecywali sobie uczniowie szkół lwowskich, poznańskich, warszawskich czy lubelskich. „Nie damy się“ — zapewnia młodzież krakowska. Oto słowa, które będą przyświecały młodzieży jako cel i zadanie w jej rozpoczynającej się pracy sportowej.

**Nareszcie więc mamy sport w szkole!** Nareszcie wprowadzono doń czynnik rywalizacji. Teraz tylko trochę wysiłków i opieki ze strony władz szkolnych, trochę dobrych chęci ze strony młodzieży, a **sport szkolny rozwinie się szybko tak, jak rozwinął się w innych państwach.**

**bees.**

## *Ze świata*

# Wielka północna droga morska

Myśl o zapoczątkowaniu nawigacji Oceanem Lodowatym Północnym do ujść wielkich rzek syberyjskich, a nawet — w razie możliwości — opłynięcia całej Eurazji północnej aż do cieśniny Behringa, już od dawna zaprzątała głowy podróżników arktycznych W r. 1875 znakomity badacz szwedzki krain arktycznych, A. Nordenskjöld dotarł na malutkim statku rybackim do ujścia Jenisieja. W r. 1878 Nordenskjöld — mimo sceptycyzmu ówczesnego świata naukowego — przygotował już prawdziwą wyprawę arktyczną z celem przedłużenia podróży jak najdalej na wschód. Po dwuletniej podróży na pokładzie statku „Vega“, udało się bohaterskiemu Szwedowi po raz pierwszy w dziejach świata, opłynąć wszystkie brzegi północne kontynentów Europy i Azji, a w wyniku swej wyprawy stworzyć nowy problem o znaczeniu wszechświatowem, problem „Wielkiej Północnej Drogi Morskiej“.

Rosja, choć najbardziej zainteresowana, nie zdobyła się jednak prędko na rozbudowę tak pięknie zaczętego dzieła. Wysyłano wprawdzie od czasu do czasu (1899, 1900, 1912) ekspedycje badawcze, ale samą ideę tej trasy wodnej, jako arterji komunikacyjnej, zaliczono do mrzonek. Dopiero lata powojenne, od r. 1930 kiedy to w Leningradzie założono Instytut Arktyczny, przyniosły ogromne zmiany, które doprowadziły do ustalenia faktu, że nawigacja handlowa na trasie między Murmańskiem a cieśniną Behringa, jest praktycznie osiągalną podczas 3 miesięcy letnich.

Pisze o tem wszystkiem obszernie p. Emil Wierzbicki na łamach **„Morza“,** znakomicie redagowanego miesięcznika, organu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, którego 1-szy numer wyszedł już z druku. Na treść numeru, obejmującego 40 stron druku, składają się ciekawe artykuły, poświęcone zagadnieniom zbrojeń morskich mocarstw, sprawom kolonjalnym (tu na uwagę zasługuje artykuł **„Niemiecka propaganda kolonjalna“**), japońskiemu współzawodnictwu handlowemu w kolonjach, sprawom emigracyjnym i handlowym, dalej — interesujące opisy z podróży, jak wspomnienia z pobytu słynnej „Dali“ w Ameryce i szereg in. Na podkreślenie zasługuje strona graficzna pisma, które zostało wykonane techniką rotograwjurową. Piękne w rysunku i barwach okładki oraz liczne, oryginalne zdjęcia i ilustracje stwarzają bogate ramy dla interesującej treści.

Styczniowy numer „Morza“ powinien się znaleźć w każdej czytelni i na biurku każdego polskiego inteligenta.

**t. u.**

—o—

## „Laval Pact“ najmodniejszy trunek

Trzeba przyznać, że Francuzi umieją **wyzyskać natychmiast w sprytny sposób każde ważniejsze wydarzenie polityczne, by na tem zrobić interes.**

Zaślubiny ks. Mariny z ks. Jerzym przyniosły złote żniwo magazynom paryskim, które odrazu wprowadziły suknie, kapelusze, nawet fryzury „a la Marine“.

Większej sztuki dokazał jednak Paryż obecnie: zdawałoby się, że pakt rzymski najmniej nadaje się do robienia na tem jakichś interesów. Tymczasem niemal bezpośrednio po zawarciu i ogłoszeniu tego paktu pojawiły się w barach paryskich wywieszki:

„Polecamy **najnowszy cocktail: Laval Pact“.** Aby nikomu nie było krzywdy, cocktail ten stanowi mieszaninę wermutu francuskiego i włoskiego, — po połowie...“

Nowy trunek cieszy się dużem powodzeniem.

**CHUSTECZKI**
damskie i męskie płócien. batyst. lniane, jedwab ostatnie nowości
**Józef Nowak** pl. Marjacki 6

## *Na fali dnia*

# Trochę głośniej?

**W oficjalno-urzędowym organie naszych sfer wojskowych, „Polsce Zbrojnej“, ukazał się wielce frapujący feljeton p. t.: „A może trochę głośniej“. Warto z tego felietonu przytoczyć jeden, bardzo charakterystyczny ustęp.**

**Otóż przybył do Polski pewien „Polak z zagranicy“. Zwiedza Warszawę.**

**„Naogół bardzo mu się wszystko podobało. Ale między innemi zrobił ciekawą uwagę. — Dlaczego wy wszyscy tutaj tak strasznie cicho mówicie? Nie mówię o rozmowach prywatnych ,towarzyskich, chociaż i wtedy odczuwam coś, jakby rodzaj tłumika, nałożonego na s' uny głosowe osób obecnych. Ale życie potoczne, urzędy, biura, poczt . kolej skl py, wszędzie jakieś pół lękliwo, pół ponure mamrotanie..“**

**Bardzo trafne spostrzeżenie; felietonista „Polski Zbrojnej“ przyznaje też słuszność tej obserwacji i rozdarłszy szaty nad onym smutnym objawem polskiego życia współczesnego, próbuje zachęcać „rodaków“, by... mówili trochę głośniej.**

**Filozof!**

**Dobrze mu radzić: mówcież, kochani rodacy, śmiało, głośno — czy to w kawiarni, czy w tramwaju, czy na ulicy; więcej śmiałości, więcej cywilnej odwagi. Głośniej, precz z lękliwym szeptem! Mówże rodaku głośniej..**

**A od drugiego felietonisty przyjm życzliwą uwagę: „et respice finem“..**

**TADDY**

**PYJAMY FLANELOWE**
dla pań i panów, gustowne i tanie rękawiczki szale wełn. i jedwabne
**Józef Nowak** pl. Marjacki 6

## *Humor*

**DYSTANS**

— Młody buchalter do szefa:

— Zdaje mi się, panie Werner, że wkrótce będziemy mieli opady śnieżne.

— My? My? Od kiedy stał się pan wspólnikiem firmy.?

**WYTŁUMACZYŁ**

— Mój szef był bardzo zmartwiony, gdy mu powiedziałam, że w przyszłym miesiącu rzucam posadę.

— Spodziewał się może, że odejdziesz zaraz!

**PUNKTUALNOŚĆ**

— Punktualność jest moją zasadą! Jeśli nie mogę zapłacić w terminie, wolę wcale nie płacić!

**DETEKTYW**

— Jak pan poznał przestępcę, przecież on był przebrany za kobietę?

— Tak, ale idąc ulicą, nie zatrzymywał się przed wystawami salonów mód.

**PRZY OKIENKU POCZTOWEM.**

— Czy jest dla mnie list pod „tysiąc pocałunków“?

— Co, aż tyle? Niech pani idzie do okienka z paczkami.

**DJETA.**

— Musi się pan nieco lżej odżywiać, bo dotychczas jadał pan ciężkostrawne potrawy. Jaki jest pański zawód?

— Występuję w cyrku, jako połykacz szpad.

— Hm, w takim razie przez najbliższy miesiąc musi pan połykać najwięcej tylko żyletki.

wianej po zł. 45.50 i inwestycyjnej po zł. 116.

Dolar poza Giełdą zł. 5.27.25.

## Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.70 zł, w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i masło kuchenne hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 20 groszy, detal 22 gr., we flaszkach w sklepach 24 gr., na wózkach 26 gr.

Jaja hurt. kopa 4.60 zł, detal 8 i pół grosza.

## Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.22—5.23 zł., giełda prywatna notowała dolar 5.24—5.24½ zł., dolar złoty 8.92 zł., funt szterling 25.85 zł., frank franc. 35.00 zł., gulden hol. 3.56 zł., lej rum. 34.00—35.00 zł., marka niem. 1.72½ zł., szyling austr. 99½—100 zł., lir włoski 45.75 zł., korona czeska 21.90 zł., frank belg. 24.65 zł.

## Giełda warszawska

Warszawa 15. I. 1935

| | |
|---|---|
| 3 proc. poż. budowlana | 46·70 |
| 5 proc. poż. inwestycyjna | —·— |
| 4 proc. poż. inwest. seryj. | —·— |
| 4 proc. poż. konwersyjna | 65·50 |
| 5 proc. poż. kolejowa | 60·50 |
| 6 proc. poż. dolarowa | 76.— |
| 4 proc. poż. dolarowa | 53·— |
| 7 proc. poż. stabilizacyjna | 70·50 |
| 10 proc. poż. kolejowa | —·— |

### WALUTY I DEWIZY

| | | | |
|---|---|---|---|
| Belgja | 123·90 | Praga | 22·12 |
| Gdańsk | 102·86 | Stockholm | —·— |
| Holandja | 358·25 | Szwajcarja | 171·46 |
| Londyn | 25·91 | Włochy | 45·31 |
| N. Jork | 5·28 | Berlin | 212.55 |

## Giełdy zagraniczne

Londyn. 15. I. 1935

| | | | |
|---|---|---|---|
| N. Jork | 4·87 | Zurych | 15·08 |
| Paryż | 74·03 | Praga | 116·25 |
| Berlin | 12·17 | Budapeszt | |
| Amsterdam | 7·25.75 | Bukareszt | |
| Bruksela | 20·89. | Wiedeń | 26.12 |
| Rzym | 57·12 | Warszawa | 25.87 |

Paryż. 15. I. 193

| | | | |
|---|---|---|---|
| Londyn | 74·05 | Praga | 63·40 |
| N. Jork | 15·17 | Bukareszt | 15.15 |
| Bruksela | 354·62 | Berlin | 608 |
| Rzym | 129·55 | Warszawa | |
| Zurych | 490·60 | Amsterdam | 102? |


## Okazyjnie sprzedam

po niebywale niskich cenach. gabinet stylowy wiedeński, klubowy garnitur safjanowy, jadalnię modną orzechową, sypialnię nowoczesną, serwantkę antyczną, biurka, tapczany, salon mahoniowy i antyczny, obrazy Wojciecha Kossaka. Sichulskiego oraz wielu innych polskich malarzy, dywany perskie, karamanii i kilimy. **„SALON SZTUKI"** Lwów, Kl. Tańskiej 1 nap. Kawiarni George'a

1337


# KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

# Położenie gospodarcze w Małopolsce Wschodniej

## Ocena Izby Przem. Handlowej

Kto przerzucał noworoczne artykuły pism sanacyjnych, kto śledził ich ocenę sytuacji gospodarczej w Polsce w r. 1934 ten na każdym niemal kroku spotykał się z terminem: poprawa, odmienianym we wszystkich liczbach i przypadkach. Na świadków tej poprawy powołano wszystkich i wszystko, nie wyłączając „optymizmu" i sławetnej, nakreconej „konjunktury"; która pod dyscypliną czwarto brygadzistów ocieka z potu i jęczy z bólu, chcąc „pójść na rękę" swym dygnitarzom.

Niestety **konjunktura**, podcieniowana i przypudrowana optymizmem — swoje a **życie i fakty** — swoje.

Jak wyglądało to życie i fakty gospodarcze na terenie **Małopolski Wschodniej** świadczy ostatnie **sprawozdanie lwow. Izby Przem.-Handlowej** za **miesiąc listopad 1934 r.**, zamieszczone w „Wiadomościach Gospodarczych", organie tej instytucji (nr. 1 z dnia 8 stycznia 1935 r.).

Sprawozdanie to podkreśla, że stosunki w dziale

**wypłacalność f'rm**

uległy w ciągu listopada **pogorszeniu**. W okręgu Izby **zaprotestowano** w tym okresie (listopad) — 11,452 sztuk weksli na ogólną sumę **2,230,785 złotych**, wobec 12.261 sztuk weksli wartości 2,208.874 zł. zaprotestowanych w poprzednim okresie sprawozdawczym.

Odnośnie do **przemysłu naftowego** sprawozdanie podreśla, że w miesiącu sprawozdawczym całkowita

**produkcja ropy**

naftowej w Polsce wynosiła 43.992 tonn t.j. o 1.839 tonn **mniej**, aniżeli w miesiącu poprzednim.

**Przeróbcze zakłady naftowo - rafineryjne**, w liczbie 30, przerobiły łącznie 43.663 tonn ropy, wobec 46.065 tonn ropy, przerobionej w miesiącu poprzednim, a 46 870 tonn w listopadzie 1933 r. **Spadek przeróbki** ropy w miesiącu sprawozdawczym odpowiada zmniejszonej również o tyle produkcji ropy, a to tak w stosunku do miesiąca poprzedniego, jak i w stosunku do listopada 1933 r.

Mimo sezonowej zwyżki konsumcji nafty globalne

**spożycie produktów naftowych na rynku wewnętrznym było o 5 proc.** słabsze, aniżeli w miesiącu poprzednim, **a o 2 proc. niższe** niż w analogicznym miesiącu 1933 r. Rachuby więc przemysłu naftowego, związane z obniżką cen, kontrolowaną zresztą przez czynniki nadzorcze — **zawiodły. Wieś nadal nie pali nafty**, co świadczy, **że nędza pogłębia się** dalszym ciągu i że dotychczasowe **ceny produktów przemysłowych**, mimo ich obniżenia, są dla chłopa za **wysokie**.

**Konsumpcja parafiny**, jak głosi sprawozdanie, **mimo sezonu była mniejszą** niż w miesiącu poprzednim, w stosunku zaś do analogicznego okresu r. 1933 również wykazała **spadek**.

**Eksport produktów naftowych** wykazał **dalsze obniżenie** o 4,297 tonn, czyli o 20 proc., w stosunku do miesiąca poprzedniego, a o 6.789 tonn, względnie o 29 proc. w stosunku do listopada 1933 r.

Na odcinku

**przemysłu cukrowniczego**

po pewnym zastoju w dziale sprzedaży cukru w październiku 1934 r. nastąpiło w miesiącu sprawozdawczym nieznaczne ożywienie w obrotach tym artykułem. **Zbyt jednak nie przekroczył** nawet **połowy** ilości cukru, przeznaczonej **do sprzedaży** w tym miesiącu.

Eksport **wyrobów cukrowych** zagranicą przedstawiał się w dalszym ciągu **niekorzystnie**. Mimo bowiem dokonanych jeszcze w lecie 1934 r. sprzedaży poważnych ilości wyrobów do Niemiec i Czechosłowacji z terminem dostawy w miesiącu listopadzie, **nie wywieziono** w miesiącu sprawozdawczym **an jednego wagonu zagranicę**.

Jak informuje Syndykat Interesentów Drzewnych we Lwowie, sytuacje

**na rynku drzewnym**

charakteryzowała w miesiącu listopadzie niemal **zupełna stagnacja**.

Zbyt drożdży w fabrykach zrzeszonych był w tym miesiącu **mniejszy**, aniżeli w analogicznym miesiącu r. 1933 i wynosił łącznie 502,991 kg., podczas gdy w listopadzie 1933 r. sprzedano 507.948 kg. drożdży w tych fabrykach. Oto położenie **Małopolski Wschodniej** na jej najważniejszych **odcinkach gospodarczych**.

Nie dorzucimy żadnych komentarzy, — natomiast polecimy to sprawozdanie łaskawej uwadze nakręcaczy konjunktur, badaczy dna kryzysu i pejsażystów optymizmu. Niech stawiają diagnozę... czwartobrygadową, którą złamie życie.

## W dół... w zwyż

Przy **obliczaniu składek** na Fundusz Pracy i Fundusz Bezrobocia istnieją **dwa różne zarządzenia**, mimo że oba Fundusze podlegają jednemu Ministerstwu. I tak: dla Funduszu Pracy oblicza się składki według rozporządzenia Min. P. i O. Sp., a odnośny ustęp brzmi:

„Wszelkie wynagrodzenia podawać należy w wykazach stanu zatrudnienia w zaokrągleniu do jednostek złotego w ten sposób, że kwoty od 50 gr. włącznie zaokrągla się wgórę, kwoty zaś do 50 gr. zaokrągla się wdół".

Dla Funduszu bezrobocia natomiast według rozp. tegoż Ministerstwa:

„Wkładki oblicza się od pełnego zarobku wraz z wszystkiemi dodatkowemi wynagrodzeniami, bez ograniczenia jego wysokości i bez żadnych potrąceń, przypadającego robotnikom za dany okres czasu przyczem sumy zaokrągla się do 50 gr. wzwyż (od 1—50 gr. do 50 gr., od 51—100 gr. do 1 zł.).

Pamiętaj więc, obywatelu płatniku: gdzie „wdół" a gdzie „wzwyż"; gdyż „Za niestosowanie się do przepisów Ustawy lub jej rozporządzeń wykonawczych przewidziane są kary administracyjne od 50 zł. do 3000 zł.".

Czy nie należałoby obecnie sprawę obliczeń zunifikować?

# GIEŁDA LWOWSKA

**Giełda zbożowa.**

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, rzepaku, mące i otrębach.

Nagół ceny niezmienione.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

**Giełda pieniężna.**

Poza transakcjami w listach zastawnych dokonano egzekutywnej sprzedaży:

Pożyczki dolarowej po 52,50 zł., budo-

---

EARNEST HOLM

# „Ślepy Jack"

72

— Gdy zakupili realność po pralni, „Martwe Oczy" powróciły do swej dawnej siedziby na Lisson Lane weszły między ślepców, którzy ich przecież widzieć nie mogli i którzy nie mieli pojęcia o ich bytności.

— Co stanie się teraz z dr. Juddem? — spytała.

— Zaaresztuje go, — odrzekł Larry, — zaaresztuje go w tem samem miejscu, z którego zniknął twój ojciec — w słynnej loży „A", w teatrze Macready.

— Czy on tam jest? — spytała zdumiona.

Skinął głową.

— Prawie co wieczór, — odparł spokojnie.

— Ależ dlaczego nie miałbyś zaaresztować go natychmiast?

— Ponieważ loża „A" i jej tajemnicą nie zostały jeszcze zdemaskowane, — rzekł Larry, — spodziewam się jednak, że uda mi się to.

Tego samego wieczoru o godzinie ósmej wszedł Larry do westybulu teatru Macready.

— Dr. Judd, sir? — spytał portjer. — Tak, jest w loży „A". Czy oczekuje pana?

Larry skinął głową. Sierżant Harvey chciał mu towarzyszyć, lecz Larry pożegnał go.

— Wolę sam pójść.

Przeszedł szybko przez korytarz, na chwilę zatrzymał się przed lożą „A"; poczem nacisnął klamkę i wszedł do wnętrza.

Oczy dr. Judda skierowane były na scenę. Detektyw przystanął, by do niego coś powiedzieć, gdy niespodzianie coś ciepłego, miękkiego spadło mu na głowę. Poczuł na sobie worek wełniany, który musiał być przesiąknięty jakiemiś chemikaljami, które odebrały mu momentalnie możność oddechu i na chwilę go odurzyły, poczem odczuł zaciskający się dookoła szyi sznurek. Wyrwał z kieszeni rewolwer, zanim jednak dążył go użyć, silne uderzenie po ręce wytrąciło mu roń z ręki. Okrzyk bólu stłumił gruby worek. Oddech tawał się niemożliwy, Larry zaczął bić rękoma wkoło siebie. Jakieś ręce chwyciły go i rzuciły o ziemię. Niewyraźnie usłyszał głos Dearborna.

— Rozpylacz, Piotrze!

Ustnik jakiejś rury wciskał się w jego brodę przez worek i coś o ostrym zapachu zastrzyknięto mu pod nos. Jeszcze raz próbował wyrwać się z krępujących go kleszczy, lecz jakieś kolano przycisnęło go do podłogi, Stracił przytomność.

— Ty jesteś naprawdę genjuszem, Dawid, — rzekł dr. Judd, tonem najwyższego podziwu. — Wyliczone na minutę i przeprowadzone po mistrzowsku! Bajecznie, mój drogi, cudownie!

— Otwórz drzwi i wyjrzyj tylko, Piotrze, — rzekł Dawid i doktór usłuchał go.

W korytarzu nie było nikogo. Właśnie naprzeciw loży „A" wisiała portjera, za którą znikł doktór. Stamtąd wpadł w korytarz prąd świeżego powietrza, gdy otworzył zamaskowane, drzwi, prowadzące na podwórze, gdzie oczekiwało ich auto.

W minutę później podniósł Dawid detektywa — z taką łatwością, z jaką podniósłby dziecko —, wniósł go do wnętrza limuzyny i sam zajął miejsce przy kierownicy.

Wkrótce potem znaleźli się na Chelsea, gdzie lekkim łukiem wprowadził wóz pod przemyślnie urządzoną bramę. Lekki trzask i skrzydła bramy otwarty się automatycznie naoścież. Auto wjechało, i brama zaraz za niem zamknęła się.

Dawid zatrzymał wóz przed drzwiami, które wyglądały jak okno, otworzył je i wniósł Larry'ego do środka. Schody, po których wnosił detektywa do piwnicy, były jasno oświetlone, drzwi otwarte.

Rzucił detektywa na łóżko, podniósł łańcuch i zamknął pierścień dookoła stawu. Wówczas dopiero zdjął ciężki worek z głowy Larry'ego. Czuć go było silnie środkiem nasennym — rzucił go do łazienki.

Twarz Larry'ego była purpurowo czerwona; wyglądał jak człowiek uduszony, lecz gdy poczuł świeże powietrze, zaczął z trudem oddychać. Dawid nachylił się nad nim i zbadał puls, podniósł powieki i uśmiechnął się.

Następnie cicho wyszedł, zamknął za sobą jedne i drugie drzwi i przystanął na pierwszym odstępie schodów, by wejść do sali, którą sierżant Harvey nazwał „halą maszyn". Nacisnął kontakt i wentylator zaczął cicho syczeć.

Dawid powrócił na podwórze, gdzie zatrzymał się tylko, by zamknąć drzwi. Nie miał ani chwili do stracenia. Motor szedł jeszcze, wskoczył do auta i powoli ruszył z miejsca. Gdy podjechał do bramy, skrzydła jej otwarły się szeroko, by natychmiast bezszelestnie zamknąć się za wozem.

Szybko pojechał do miasta, tym razem w kierunku północnym.

Zatrzymał się dopiero przed mieszkaniem Larry'ego.

ROZDZIAŁ 39.

Diana jeszcze przed obiadem powróciła do domu. Bardzo szybko przyzwyczaiła się uważać mieszkanie Larry'ego za swoje. Praca była skończona i nie pozostało już nic innego do zrobienia, jak ująć przestępcę. Każdej chwili oczekiwała telefonu i wiadomości od Larry'ego, że obaj bracia zostali ujęci i siedzą już w bezpiecznem miejscu.

Na piersiach jej leżała książka, lecz nie czytała. Dama do towarzystwa siedziała w pokoju i szyła. Sunny stał za drzwiami i rozmawiał cicho z Lonnie, dziewczęciem usługującem wnidę. Spewnością Sunny miał własne sprawy, których jednak nie zdradzał, fakt jednak, że znalazł kogoś, kto zgadzał się na wszystko, co powiedział i w zupełności podzielał każdorazowo jeg zdanie, bardzo go do dziewczyny przywiązywał

C. d. n.

# Niemcy przygotowują się do triumfu

BERLIN, 14. 1. (PAT). Mimo, że wyniki plebiscytu niedzielnego zostaną ogłoszone dopiero we wtorek rano, prasa niemiecka już w poniedziałek donosi o wielkiem zwycięstwie odniesionem w Saarze. Olbrzymi entuzjazm przebija z wszystkich artykułów dzienników. We wczesnych godzinach rannych ukazały się dodatki nadzwyczajne. Dzienniki wskazują na załamanie się w ciągu ostatniego dnia głosowania frontu jedności i podkreślają z zadowoleniem, że w niektórych miejscowościach udział głosujących dochodził do 100 proc.

Wynik plebiscytu, który podany będzie z Genewy, transmitowany będzie przez wszystkie radjostacje niemieckie. W miastach na terenie całej Rzeszy ustawiono głośniki na placach i dworcach kolejowych. Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników głosowania, odbędzie się w siedzibie radja niemieckiego manifestacja, w czasie której przemawiać będzie Hitler i deklaracją złoży min. Goebbels. W niektórych diecezjach biskupi zarządzili we wtorek bicie dzwonów od godz. 12 do 13. Pozatem odezwy apelują do ludności Berlina, by uroczyście powitała nadzwyczajne pociągi wiozące powracających z Saary Niemców.

### CO POWINNA ZROBIĆ LIGA?

PARYŻ, 14. 1. (PAT). Nawiązując do informacyj prasy o przygotowaniach rządu francuskiego do przyjęcia na swem terytorjum około 40.000 uchodźców z Zagłębia Saary, „Liberte" podkreśla, że zarządzenia te nie powinny oznaczać zrzeczenia się przez Francję praw do Saary, wynikających z traktatu wersalskiego. Dziennik podkreśla, że Rada Ligi, stosując się do traktatu wersalskiego, powinna na podstawie wyników plebiscytu przyznać suwerenność albo Lidze Narodów, albo Niemcom, albo wreszcie Francji, nad całem terytorjum, bądź nad jego częścią. Zdaniem pisma, najlepszem rozwiązaniem problemu byłoby podzielenie terytorjum Saary na podstawie głosów złożonych na poszczególnych wymienionych kandydatów. Gdyby Liga Narodów zrzekła się przyznanej jej części terytorjum, wówczas jest ona władna w imię wyższych interesów ogólnych liczyć się z wynikami plebiscytu i przyznać część terytorjum Niemcom, część zaś Francji.

Na tem ostatniem terytorjum mogliby znaleźć schronienie przed prześladowaniami wszyscy niehitlerowcy. Nie ma powodu, aby Francja nie otrzymała nic z terytorjum Saary. Polityka delegacji francuskiej w Genewie winna stanowczo domagać się przyznania Francji gmin z nią graniczących. Mieszkańcy Saary muszą pozostać u siebie. Ponadto wymagana tu będzie zmiana granic także ze względu na bezpieczeństwo Francji. O ile Niemcom przyzna się całe terytorjum to uzyskają one bezpośrednią granicę z Lotaryngją. Wówczas Niemcy będą posiadały w swych rękach wszystkie elementy pozwalające im na uskutecznienie nagłej ofensywy przeciwko Francji. Oddanie więc Niemcom całego terytorjum Saary na pograniczu z Francją zagraża francuskiemu systemowi obrony. Odsunięcie tej granicy o kilka kilometrów wstecz na wschód, usunęłoby to niebezpieczeństwo.

PARYŻ, 14. 1. (PAT). W kołach oficjalnych zaprzeczają pogłosce o ograniczeniu ruchu bądź zamknięciu granicy francuskiej na pograniczu z Saarą. Żadne tego rodzaju zarządzenie nie było wydane. Ruch normalny odbywa się na całem pograniczu przy zachowaniu dotychczasowych formalności. Jedyne zarządzenie, jakie istotnie przedsięwzięto, sprowadza się do wzmocnienia kordonu policyjnego na granicy, a to w przewidywaniu ewentualnego większego napływu emigrantów po ogłoszeniu wyników plebiscytu.

### OFICJALNE WYNIKI DZIŚ RANO

BERLIN, 14. 1. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Genewy: Według informacyj z sekretarjatu Ligi Narodów, pełne i oficjalne wyniki plebiscytu w Saarze ogłoszone zostaną przez radio genewskie dziś o godz. 8 rano. Jednocześnie lub nieco później wyniki plebiscytu ogłoszone będą drukiem, poczem radjostacja nadawcza Ligi Narodów wyniki ten ogłosi jeszcze raz. Sekretarjat Ligi podkreśla z naciskiem, że ani w Saarbrücken, ani w Genewie żadne wiadomości, dotyczące plebiscytu, nie będą ogłoszone przed godz. 8 rano we wtorek.

dziennik. — Trzeba całemu światu powiedzieć, że garstka samozwańczych przedstawicieli całej prasy czechosłowackiej przyszła z fałszywą legitymacją do Moskwy, by plunąć tam w twarz nietylko narodowi rosyjskiemu za to, że przelewał krew za naszą wolność i został zdradzony przez naszych mężów stanu, ale także w twarz narodowi czeskiemu, który pozostaje wierny nieszczęśliwemu ludowi rosyjskiemu i nie przestaje nienawidzić krwawych brutalnych morderców tylu dobrych i niewinnych Rosjan.


**Piece i kuchnie** kaflowe szamotowe pierwszej jakości

poleca po cenach konkurencyjnych **Piotr Rohatyński** Lwów, Kościuszki 1A telef. 39-93 P. K. O. 503.223

Przyjmuje się wszelkie re...acje i czyszczenie pieców ...e sadzy. 1951


## Budżety komunalne pod znakiem oszczędności

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało instrukcję w sprawie układania komunalnych preliminarzy budżetowych na rok 1935/36. Wskazując na konieczność obniżenia świadczeń i opłat przedewszystkiem ludności rolniczej na rzecz samorządów instrukcja ministerjalna nakazuje preliminowanie budżetów komunalnych pod znakiem daleko posuniętych oszczędności.

W roku budżetowym 1935/36 związkom samorządowym nie wolno jest zwiększać ilości etatów służbowych, podnosić poborów pracowniczych, budować nowych oraz gruntownie przebudowywać istniejących budynków administracyjnych. Wydatki samorządów muszą być dostosowane do obniżonych dochodów, przyczem w preliminarzach mają być uwzględnione nietylko wydatki bieżące, ale również obsługa zobowiązań i likwidowanie niedoborów lat ubiegłych. Z tego powodu związki samorządowe powinny wykorzystać w jaknajszerszym zakresie uprawnienia, wypływające z dekretu o poprawie finansów komunalnych. Wnioski o konwersję pożyczek i odroczenie spłaty długu w B. G. K. oraz w kasach komunalnych powinny być jaknajprędzej wnoszone.

Gdyby zastosowanie oszczędności i uprawnień oddłużeniowych nie wystarczyło dla osiągnięcia równowagi budżetowej przy uwzględnieniu obsługi zobowiązań i pokrycia niedoborów lat ubiegłych, związki samorządowe powinny przystąpić do dalszej redukcji wydatków bieżących i ograniczenia zakresu swej działalności.

Na posiedzenia wydziałów powiatowych na których rozpatrywane będą preliminarze budżetowe, mają być zapraszani naczelnicy urzędów skarbowych.


**POCIĄG POPULARNY**

**do WIEDNIA na Karnawał**

od 23 — 30. I. 1935. Paszport, przejazd w obie strony od zł. **99·50**

Zniżki dojazdowe do Lwowa. — Ilość miejsc ograniczona. 1022

**Informacje i zapisy tylko P.B.P. „FRANCOPOL" Lwów, Fredry 6. Telefon 45-66**


## Niemcy przystąpią do protokołu rzymskiego?

BERLIN, 14. 1. (PAT). W związku z podpisaniem w Rzymie protokołów francusko - włoskich, ambasadorowie Francji i Włoch zjawili się w ostatnich dniach w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy, celem porozumienia się w sprawie ewentualnego przystąpienia Niemiec do podpisanych układów. Na Wilhelmstrasse dano do zrozumienia ambasadorom, że narazie oczekiwane tam są dodładne teksty protokołów.

Jak wiamomo Hitler przebywa obecnie w Bawarji, a z nim bawi tam jako jego gość min. Neurath Przypuszczać należy, że rozmowy na temat ewentualnego przystąpienia Niemiec do protokołu rzymskiego, rozpoczną się dopiero po powrocie Hitlera, co nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, rząd Rzeszy zgodzi się, mimo poważnych zastrzeżeń, na przystąpienie do protokołów rzymskich. Zastrzeżenia te odegrają jednak b. poważną rolę, gdyż posiadają duże znaczenie nietylko nazewnątrz, ale i wewnątrz.

## Pierwsza enuncjacja Ottona

### do swych węgierskich zwolenników

BUDAPESZT 14. 1. (PAT). Treść wywiadu arcyks. Ottona udzielonego przedstawicielowi „Petit Journal", gdzie pretendent do tronu węgierskiego występuje przeciwko państwu korporacyjnemu, wywołała niezadowolenie w legitymistycznych kołach węgierskich. Jeden z przywódców, poseł Griger, zwrócił się do Ottona o wyjaśnienia, na które otrzymał odpowiedź, donoszącą, że treść wywiadu odnosiła się oczywiście do Austrji, która nie ma takiej konstytucji jak królestwo węgierskie. Habsburg w całej rozciągłości uznaje ustrój Węgier będący wynikiem tysiącletniego rozwoju ustroju państwa i przygotowuje się do objęcia panowania drogą konstytucyjną. Przekonany jestem — pisze Otton, — że konstytucja węgierska jest tworem doskonałym i giętkim, w którego ramach pomieścić się mogą wszelkie reformy społeczne i gospodarcze.

Oświadczenie to jest pierwszem pismem, jakie Otton przesłał swym zwolennikom węgierskim.

## Sensacyjny atak na dziennikarzy czeskich

PRAGA, 14. 1. (PAT). „Narodni Listy" zamieszczają dłuższy artykuł potępiający w ostrych słowach złożenie przez wycieczkę dziennikarzy czechosłowackich w Moskwie wieńca na grobie Lenina. Pismo ubolewa, że Czesi, za których niepodległością pierwszy z aljantów wypowiedział się car rosyjski, składają dziś wieniec u grobu tego, który „jest największym winowajcą straszliwego zła dla nas ze wszystkich obecnych światowych zapasach jesteśmy bez oparcia i ochrony wielkiej słowiańskiej Rosji". Kto upoważnił tę garstkę dziennikarzy — zapytuje dziennik — do wystąpienia w ZSRR przed oczami 100 tysięcznego umęczonego narodu rosyjskiego w imieniu dziennikarzy czechosłowackich, kto upoważnił ich do splamienia dobrego imienia dziennikarstwa czeskiego i narodu czeskiego, przez niewolnicze skłanianie głowy u grobu największego niszczyciela Rosji?

Nie wystarcza tu protest — kończy

## Posiedzenie Rady Ligi

GENEWA, 14. 1. (PAT). Rada Ligi Narodów odbyła dziś publiczne posiedzenie, poprzedzone krótkiem posiedzeniem poufnem, na którem sekretarzem zakomunikował członkom Rady depeszę, otrzymaną od przew. komisji plebiscytowej Saary, Rodhego, w której donosi, że plebiscyt odbył się w zupełnym spokoju.

Na publicznem posiedzeniu, Rada przyjęła raport komisji o pracach komisji doradczej dla handlu opium i o zakończeniu prac komisji mieszanej, która zajmuje się wymianą ludności między Grecją a Turcją. Wkońcu aż komisja zajęła się sprawą ochrony mniejszości w Albanji. Zkolei Rada zajęła się sporem między Irakiem a Persją i wysłuchała dłuższego exposé delegata Iraku, który prosił Ligę o pomoc w osiągnięciu porozumienia przez Persję granic, dzielących oba kraje. Jutro delegat perski wygłosi odpowiedź.

## Sukces Kiepury

Kraków, 14. 1.

W dniu wczorajszym teatr im. Słowackiego wystawił operę Pucciniego Tosca z udziałem Jana Kiepury. Występ znakomitego śpiewaka tak rozentuzjazmował zebrane tłumy że Kiepura zasypany został wprost kwiatami. Po zakończeniu opery publiczność nieustającemi brawami wymusiła na Kiepurze szereg naddatków.

Obok Kiepury doskonale wypadła Cywińska w roli Tosci. Trójkę czołową uzupełnił dobrze usposobiony p. Mossakowski. Opera transmitowana była przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.


**DO CZYTELNIKÓW „KURJERA"**

Kto jeszcze nie posiada radjoodbiornika powinien natychmiast zwrócić się osobiście lub pisemnie do Zakładów Radjotechnicznych „Radjo-Select", gdyż zakłady te przygotowały, na sezon bieżący najnowsze rewelacyjne odbiorniki sieciowe (na prąd stały i zmienny 120 i 220 wolt) i bateryjne.

**CENY KONKURENCYJNE. DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.**

Odbiorniki „Radjo-Select" odznaczają się przedewszystkiem precyzyjnem wykonaniem estetycznym wyglądem, maksymalną selekcją i łatwem strojeniem. Są ekonomiczne (małe zużycie baterji). Kilkuletnia gwarancja. Ilustrowane cenniki z warunkami sprzedaży wysyła się bezpłatnie. Należy zwracać się: 17...

Do Zakładów Radjotechnicznych „Radjo-Select" Warszawa Marszałkowska 147, 1...


## „Nigdy nie zobaczą ukraińskiej ziemi"

MOSKWA 14. 1. (PAT). Opublikowano mowę przedstawiciela centralnych władz komunistycznych na Ukrainie sowieckiej, Postyszewa, wygłoszoną dnia 11 bm w Kijowie na zjeździe Sowietów ukraińskich.

Obecną sytuację na Ukrainie Postyszew scharakteryzował b. optymistycznie, podkreślając zwłaszcza sukcesy na polu rolnictwa. Co do rolnictwa okazała się dysproporcja między stopniem mechanizacji a niska kulturą pól, co mówca uznał za najpoważniejszy hamulec dalszego rozwoju, wskazując przytem na szereg zacofanych kolektywów „opanowanych przez wroga klasowego".

„Prawda" dodaje że na Ukrainie nigdy nie wygaśnie nienawiść do ciemiężców. Judasze ukraińscy, narodowcy Lewiccy i Skoropadscy nigdy nie zobaczą socjalistycznej ziemi ukraińskiej".

**Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej**

# VII. Lista składek na czesne

## dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesna dla niezamożnej Młodzieży akademickiej złożyli do Biura opłat oraz na konto P. K. O. 500.194 i 146.926:

Prof. Dr. Antoni Łomnicki 10 zł. Dr. Władysław Szuma 10 zł. Władysław Wierzbicki 5 zł. Ign. Erbert, Częstochowa 5 zł. Bronisław Stelmachowski, Poznań 5 zł. Prof. Dr. Stefan Błochowski, Poznań 1 zł. Adw. Michał Melin-Achidzanjac, Horochów 1 zł. Prof. Dr. Edward Schechtel. Poznań 1 zł. Lecznica Dr. Tarnawskiego, Kosów 5 zł. Dom Rekolekcyjny OO. Jezuitów Lwów 5 zł. Arch. Stanisław Barszczewski 3 zł. Franciszek Bierowski 10 zł. Dyr. Państw. Szkoły Przem. Drzewn. Jaworów 6.75 zł. Prof. Dr. Walery Goetel, Kraków 2 zł. Dr. Adolf Czudowski 10 zł. Dr. Paweł Csala, Brzuchowice 20 zł. Adw. Dr. Józef Schmidt i Dr. Karol Srokowski 5 zł. Szczęsny Cieński 5 zł. Ks. Władysław Żak, Sygniówka 10 zł. Stefan Nanowski, Równe 10 zł. Zrzeszenie Pracowników Patronatu Spółdzielni Roln. Koło we Lwowie 35 zł. Dr. Wojciech Dziedzic 5 zł. Kasyno Polskie w Samborze 5 zł. Dr. Stanisław Dąmbski 5 zł. Stanisław Gajl, Warszawa 5 zł. A. Koniewicz 2 zł. Ks. Jan Pękalski, Wyżniany 2 zł. Ks. Zamazal Adolf, Żurawno 3.50 zł. Ks. Mateusz Sokołowski 20 zł. Urząd Parafj. Rzym.-Kat. Bóbrka 2 zł. Zakłady Przemysłowe St. Weigt Ska Aks. Łódź 10 zł. Brzecki Michał 5 zł. Ks. Szczepan Wargacki, Janów 2 zł. Ks. Ożga Wawrzyniec. Żółkiew 5 zł. Firma F. Kroczyński 5 zł. Karolowie Schultisowie 5 zł. Prof. Dr. Władysław Kozicki 5 zł. Inż. Antoni Policzkiewicz, Glinik Marjampolski 5 zł. Józef Bakas, Dębica 2 zł. Józef Maksymiuk. Katowice 5 zł. O. Bruno Janiewski Przeor OO. Dominikanów, Tarnobrzeg 2 zł. Prof. Inż. Oskar Nowotny. Kraków 5 zł. Marjan Olszewski, Łódź 1 zł. Ks. Prob. św. Krzyża w Łodzi 1 zł. Zw. Nauczycielstwa Pols. Ognisko Stanisławów 10 zł. Ks. Ludwik Zytkiewicz, Martynów Nowy 2 zł. Firma Jan Bujak 5 zł. Mgr. Antoni Ehrbar Aptekarz 5 zł. Witold Karczewski, Osutków Dolny 2 zł. Ks. Fuchs. Czermeliesz 0,50 zł. Dr. Jan Adamski 5 zł. Inż. Jan Smidowicz. Gdynia 20 zł. K. Krubisz, Warszawa Żoliborz 10 zł. Prof. Inż. Jan Sarjusz Bielski 5 zł. Ks. Władysław Junik, Żółkiew 5 zł. Bohaczewska, Marjampol k. Halicza 5 zł.

Kierownictwa akcji składa tą drogą ofiarodawcom gorące podziękowanie.

**BACON Eksport Gniezno**
**Ska akc. w BYDGOSZCZY**
Wszelkie zapytania kierować należy do przedstawicielstwa we Lwowie ul. Jagiellońska 20|22 telefon 9-41. 10256

**MEBLE** poleca po cenach najniższych i na bardzo dogodne raty: Otomany od 26 zł. Sypialnie od 200.— zł. Kredensy kuchenne od 35.— zł. Łóżka polowe od 15.— zł. 3 poduszki a 16.— zł. Siatki a 17.— zł. Krzesła a 6.— zł.
Najtańszy Magazyn Mebli 912
Kopernika 23 róg ul. Wronowskich.

**KIEDY ARTRETYZM ŁAMIE WASZE KOŚCI**
nie pogarszajcie Waszego stanu, pijąc herbatę lub kawę. Pijcie codziennie znakomitą i bardzo skuteczną mieszankę ziołową Oskara Wojnowskiego HERBACIANKA. Żądajcie w aptekach i skł. apt. Skład główny Warszawa Al. Jerozolimska 75 tel. 857-25 Cena pudełka Zł. 2·50. 1815

**Wytwórnia radjoaparatów „EKRAVOX"**
(dawniej Lwów, Lindego 10)
została
przeniesiona
1573 do nowego lokalu przy ul.
**Akademickiej 11**

# AUDYCJE RADJOWE

## Radjostacja lwowska

**Środa, dnia 16 stycznia 1935 r.**

**6.45** Aud. poranna. **7.40** Zapow. progr. **7.50** Koncert rekl. **11.57** Sygnał czasu. hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** Koncert Zesp. W. Wilkosza. **13.05** Arje operowe z płyt. **15.30** Wiad. o eksp. polskim. **15.35** Przegląd giełd. **15.45** Fragment teatr. **16.00** Znowu „Bandyci" w radjo z Fr. Jarossym na czele .Mała rewja w wyk. art. „Stara Banda". **16.45** Progr. dla dzieci st. „Chwilka pytań" w red. W. Frenkla. **17.00** Arje operowe w wyk. R. Taubera (płyty) **17.25** „Lekceważenie pracy domowej" pogadanka dla kobiet wygł. p. Kamila Nitschowa.

**17.35** Recital śpiew. A. Kopciuszewskiego. **17.50** Poradnik sportowy. **18.00** Nauka stenografji przez radjo. Dr. M. Mesuse, lektor UJK. **18.12** Silva rerum i repertuar teatrów. **18.15** J. Brahms: Trio fortepianowe C-moll op. 101, wyk. prof. H. Czapliński (skrzypce) prof. D. Danczowski (wiolonczela) dr. E. Steinberger (fortep.) na wsz. P. R. **18.45** Odczyt gospodarczy. **19.00** „W krainie kołysanek" (płyty) **19.20** Pogad. aktualna. **19.30** Utw. na ksylofon — (płyty). **19.45** Program na dz. nast. **19.50** Wiad. sport. **19.56** Lokalne wiad. sport. **20.00** Wieczór romansów cygańskich w wyk. Olgi Kamieńskiej i Chóru Siemionowa. **20.45** Dz. wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce". **21.00** Koncert chopinowski w wyk. Maryli Jonasówny — pow. **21.30** Trybuna widza kinowego — zagai p. Jerzy Tepa.

**21.40** Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 1) K. Szymanowski: Nokturn i Tarantella, 2) J. Zarembski: Berceuse, 3) H. Wieniawski: Obertas. **22.00** Koncert rekl. **22.15** „Pozdrawiam cię płytą gramofonową" koncert na życzenie. **22.30** Muz. tan. z „Oazy". **23.05** D. c. muz. tan.

**19.00 LENINGRAD.** Koncert symf.

**21.00 RZYM** „La Traviata" — opera Verdi'ego.

**21.45 STRASBURG** „Potępienie Fausta" poemat symf. Berlioza.

## Radjostacja krakowska

**Środa, dnia 16 stycznia 1935 r.**

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. 7.50 Pogadanka dla pań: „Jakiego rodzaju przekąski podawać należy grającym w bridge'a wygł. p. Z. Czuprykowa. 11.57 Sygnał czasu. hejnał z Wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.05 Arje operowe włoskich kompozyt. (płyty). 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 „Frontem do morza" i lokalne komunikaty. 15.45 Fragment teatr. 16.00 Transm. z Warszawy.

17.00 Tańce symfoniczne z płyt.: a) Ravel: La valse, b) Ravel: Menuet antique. 17.25 Transmisja z Warszawy. 18.00 „Encyklopedja mówiona" w opr. inż. St. Broniewskiego. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. ze Lwowa. i Warszawy.

19.00 Muzyka z płyt w wyk. ork. Hyltona. 19.20 Transm. z Warszawy. 19.30 W górach alpejskich (płyty). 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19.56 Lok. wiadomości sportowe. 20.00 Transmisja z Warszawy. 21.30 Odczyt w jęz. ang. pt. „Uniwersytet Jagielloński w Krakowie" pióra dr. H. Barycza. wygł. dr. L. Krzyżanowski. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22.15—23.30 Tr. z Warszawy.



**bez pieniędzy**
sprzedaje
urzędnikom bez poręczyciela
**DOROTEUM** Lwów, Brajerowska 3 1861

**Towary Bławatne** Wełny, jedwabie, płótna, pościel Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla szuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

# »Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

## Kupna

### Głośnik radjowy

„Tefag" „Nora" lub „Brown" w dobrym stanie kupię za gotówkę. Listy z ceną: Kurjer. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Głośnik radjowy". 10286

### Kierat

czterokonny, niezniszczony, dobrej marki kupi dwór Komarniki p. Berynia. 10234

## Sprzedaże



### Zające

duże. Podolskie bez skóry zł. 1·50 Poleca WIRGA Lwów, Sienkiewicza 3 w H. George'a. 247



Buciki narciarskie na podwójnej nieprzemakalnej skórze Wapterroof z błoną rybią wykonuje F-a „AR-KA" Lwów, ul. Zimorowicza 17, gwarancja rzetelnie. 475

### Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówka. Nowacki, Lwów. Piłsudskiego 17. 15209



### Narciarskie obuwie

specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia

**DZIKIEGO WŁ.**
Lwów, Chorążczyzny 11a 1927

### Nie wyrzucajcie

swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanie i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.

Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908



### Bieliznę

męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma

**ZYGMUNT ZALESKI**
Lwów, Bolmów 4. 1103

### Sprzedam

7-tygodniowa Bernardyny Lwów Kordeckiego 40. 10293

### Piękną

jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon artystyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego. Tel. 54-68. Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES 1773

### Okazyjnie

do sprzedania używana kuchnia kaflowa. F-a MARKS, Lwów, Łyczakowska 15 sklep. 10261

Najtańsze, najlepsze obuwie



Poleca najstarsza firma katolicka
**L. T. Skrzypek**
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

## Mieszkania

### Mieszkanie

5 pokoji z pełnym komfortem zaraz do wynajęcia. Wiadomość Lwów, Ponińskiego 31 parter. 10295

### W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

### Zaraz

lub od lutego wynajmę samoistnym 4 pok. kuchnia Lwów. Kadecka 8. 10274

### 4 pokoje

słoneczne pełnokomfortowe do wynajęcia Długosza 37. 1027?

### Urzędnik kolejowy

poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212.

### Pełczyńska 2

Lwów — 4-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, zaraz do wynajęcia. 10285

### Od 1 lutego

Lwów, Kurkowa 44. — II p. mieszkanie 6. 3 pokoje komfort. 1028?

## Pokoje umebl.

### Bezpłatnie

umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

### Dwuosobowy

pokój z utrzymaniem bez Lwów, Pełczyńska 3. m. 5 10299

### Pokój

dla panienek. Lwów, pl Bernardyński 12a drzwi 2 — zaraz. 10271

### Pokój

umeblowany studjującym paniom Lwów, Długosza 37 drzwi 6 Gospodarz. 10279

### Umeblowany

słoneczny frontowy pokój, telefon Lwów, Zyblikiewicza 26 drzwi 5. 10281

### Umeblowany

pokój z klatki do wynajęcia panom na stanowisku Lwów, Mochnackiego 10 m. 5. 10289

### Pokój

śródmieście Lwów. Kącik 18/III. Oglądać 9—10 i 3—5. 10294

### Pokój

dla jednej lub dwu osób z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia Oglądać codziennie od 4-tej Lwów, Poteckiego 75. 10288

### Bezdzietna

osoba poszukuje nieumeblowanego komfortowego pokoju, ewent. z kuchnią. Listy „Pensja rządowa" Administracja Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 10291

### Dwuosobowy

umeblowany pokój wynajmę. Lwów, Jacka 4 mieszkanie 10. 10302

### 2-osobowy

pokój rejon ulicy Batorego nieskrępujące wejście od 15 II. poszukiwany. Cena 40 zł. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kluma". 10300

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

### Komfortowy

pokój na dwie lub jedną osobę z wykwintnem utrzymaniem, telefon, łazienka dla zamożnych. Lwów, Mickiewicza 26 m. 3. 173

## Lokale

### Zaraz 13 pokoi

na biuro i t. p. do wynajęcia. Lwów, Chorążczyzna 7 II i III.p. system korytarzowy razem lub częściowo, informacje na miejscu Kancelarja Towarzystwa Muzycznego w godzinach urzędowych. 10296

## Poszuk. pracy

### Administrator

rolno-leśny, najlepsze referencje, szuka odpowiedniego zarządu dóbr, adres A. Nosalewski, Bieganów, p. Secemin Kielecki. 10157

### Buchalter

rutynowany, biegły korespondent poszukuje zajęcia popołudniowego Oferty Admin. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „222" 1022?

### Absolwentka

seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl Post. rest Marja W.

### Osoba

z wykwintnem gotowaniem poszukuje gotowania na wesela i wieczory i lub na stałe. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 „Marja" 1029?

## Raglany Jesienne

w ogromnym wyborze
A la ville de Paris

## Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11
1764

### Poszukuję

pracą od zaraz do sklepu lub służby albo za woźnego. Lwów, Hofmana l. 15 Tadeusz Galasiewicz. 10299

### Młoda

z dobremi poleceniami. szuka pracy. Adres: Lwów, Zofii 42. Liszka. 10290

## Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

### Pielęgniarka

rutynowana, młoda, inteligentna potrzebna do 2 chłopców 3-letniego i 4-miesięcznego. Oferty z życiorysem, fotografją i warunkami należy nadesłać pod adresem: Inż. Hoxer, Borysław. skrytka pocztowa 260. 10270

### Służącą

do wszystkiego zaraz przyjmę Lwów, ul. Świętokrzyska 7. m. 4. 10292

## Matrymonjalne

### Urzędnik

przystojny kawaler (45) dobrego charakteru posiada 20.000 gotówki pensji 335 poślubi wykształconą subtelną pannę (30 37) odpowiednio posażną. Zgłoszenia z fotografją skierować: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „duet życia". 10228

## Nauka

### Rodowita

francuska udziela lekcyj. Lwów, Stryjska 4. m. 6. 10297

## Uzdrowiska

### Rozłucz

via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne. Pensjonat „Janina" poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 26327

## Różne

### Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 1677



Łyżeczkę bezpłatnie srebrzymy dla udowodnienia trwałości srebrzenia „Galwanoplater Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

### Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja w podwórzu. Stale na składzie.5 848

### Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

### Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, swetary, kamizelki męskie, pończochy, reformy poleca Szekalska Lwów, Halicka 12 I piętro. 1659

### Przy grypie

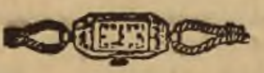
działają skutecznie TABLETKI PRZECIW GRYPIE, wedle przepisu Dr. Opolskiego, wyrobu Apteki Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2119




Młodzież korzysta szeroko z pięknych sportów zimowych. Oto malowniczy obrazek ze Szwajcarji.


### Do legitymacji

nowego typu fotografje wykonuje Skórski, Lwów, Kopernika 22. 32733



### Budziki

precezyjne, największy wybór, najnowsze wzory, najtańsze ceny u Wandera, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. 1405

### Pokojowe klozety

poleca Fr CHLADEK — skład tow. żelaznych Lwów, Rynek 45 1996

### Lampy

elektryczne wiszące i stojące najtaniej LUX, Lwów, Akademicka 15. 157

### Fortepianów

stroiciel poleca się Stroję najtaniej, czysto i trwale — z poprawkami. Wojnarowicz Lwów, Chorążczyzna 11A, parter m. 10. 10303



Salon Gorsetów
### „Antinea"

Piłsudskiego 11a tel. 12-32 wykonuje wedle najnowszych modeli wiedeńskich i paryskich. Gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i na czas ciąży wykonanie wykwintne. Ceny najniższe. Warunki dogodne. 174

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

### Salon

fryzjerski męsko-damski Wiktora Głotkina Lwów Czarneckiego 2 znany z solidnej obsługi poleca się P. T. Publiczności. Manicure. 32186

### Salon

i pracownia sukien męskich i wojskowych Józefa Berezowskiego Lwów, ul. L. Sapiehy 83 10102

### Zakład

fryzjerski męsko-damski poleca się P. T. Publiczności Józef Tlappa Lwów, Łyczakowska l. 17 10101

### Stelarze

do abażurów wedle najnowszych modeli wykonuje „Metal" pracownia blacharska Lwów. Clewa 7. 30541

### Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 30473

### Chrześcijański

Zakład radjo-techniczny Zurek Jan Lwów, Sykstuska 10 w podwórzu przerabia, ulepsza radjoaparaty. 10239

### Pracownia

krawiecka Zygmunta Szymańskiego Czarneckiego 3 tel. 42-64 wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące 3060

### Bańki

i pijawki stawia specjalista Józef Michalski, ul. Zyblikiewicza 49. 32068

### Piotr

Kalityński Pierwszorzędna Pracownia sukien męskich Lwów, ul. Wałowa 19 telefon 60-27 Na składzie doborowe materjały Robota solidna. Ceny przystępne. 3063

### Niema kryzysu

bo w firmie Pietra Łozińskiego Lwów, Rynek 26. Wydaje się śniadania, kolacje, piwo eksp po cenie reklamowej 30 gr. 30514

### Znana

ze swej solidności pracownia krawiecka Mieczysława Durbajło Lwów, Halicka 15|I wykonuje robotę gruntownie i tanio według najnowszych fasonów Przyjmuje również nicowanie. 28904

### Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzna 11. 18864

### Cukiernia

Józefa Labegi Lwów, Łyczakowska 39 poleca wszelkiego rodzaju wyroby cukiernicze pierwszorzędnej jakości po b. niskich cenach. 32039

### Piotr Rohatyński

mistrz kaflarski Lwów, Kościuszki 1a Tel. 39-93 wykonuje wszelkie roboty kaflarskie. 28677

### Odzież

ochronną dla szkół technicznych i dla wszystkich zawodów wykonuje tanio chrześcijańska szwalnia „Record" Lwów, Sykstuska 10. 28675

Nakład III Henryka Rolickiego

## Zmierzch Izraela

(420 stron)

**wyczerpany**

Kantor Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. posiada jeszcze kilkadziesiąt egz. po zniżonej cenie. zł. 4.50 (zamiast ceny księgarskiej zł. 8.)

Oto tytuły rozdziałów:

1. Historja w życiu żydostwa.
2. Zamierzchłe dzieje Izraela.
3. Reformy Ezdrasza i Nehemjasza.
4. Pod władzą Egiptu i Syrji.
5. Rzym i zburzenie Jerozolimy.
6. Powstania. Synhedrjon. Talmud palestyński.
7. Żydzi a rozstrój cesarstwa rzymskiego.
8. Chrześcijaństwo a żydzi.
9. Babilonja i Talmud Babiloński
10. Narodziny Islamu.
11. Rozkwit żydostwa w Hiszpanji.
12. Mojżesz Majmuni. Kabaliści. Księga Zohar.
13. Ruchy sekciarsko-rewolucyjne w średniowieczu.
14. Marrani. Inkwizycja. Wypędzenie żydów z Hiszpanji.
15. Próby ratunku. Św. Inkwizycja w Portugalji.
16. Wpływy żydowskie na ruch humanistyczny.
17. Początki reformacji.
18. Wybuchy rewolucyjne.
19. Przeciwreformacja. Żydzi w Turcji. Amsterdam.
20. **Polska schronieniem dla żydostwa.**
21. Reformacja w Polsce.
22. Wojna trzydziestoletnia.
23. Neutralność Polski. Bunt kozacki.
24. Rewolucja Cromvella. Manasse ben Izrael. Baruch Spinoza.
25. Sabbataj Cwi mesjaszem.
26. Potop.
27. Tajne związki. Symbole, hierarchja i rytuał wolnomularstwa.
28. Kabała, a wtajemniczenie masońskie.
29. Podział rytów masońskich.
30. Wolnomularstwo a żydzi.
31. Filozofja, etyka i hasła wolnomularstwa.
32. Mojżesz Mendelssohn. Rewolucja francuska i jej skutki.
33. Żydzi w Polsce za Sasów.
34. Chassydyzm.
35. Tajemnica chachama Franka.
36. Żydzi, a upadek Polski.
37. Żydzi a niepodległość Polski.
38. Rządy finansjery żydowskiej.
38. Cele socjalizmu.
40. O sjoniźmie.
41. Finansjera żydowska, a bolszewizm.
42. Kryzys duchowy.
43. Kryzys gospodarczy.
44. Perspektywy.

Wysyłkę na prowincję uskuteczniamy odwrotnie po nadesłaniu należności zgóry. zł. 4.50 i zł. 1.20 na porto. 31727

## Pomoc lekarska

### Konces. KURSY KOSMETYCZNE

Stefanji Hawrysiewiczowej pod kierownictwem Dr. Derdełły i inż. chemji L. Palturaka, Lwów, Kopernika 42 A. tel. 72-18. Wpisy codziennie, prospekty wysyłam. Praktyka codzienna w Gabinecie „DISTINCTION". 167


## Humor zagraniczny



Młoda gosposia: — W tej szklance maczałam przed chwilą usta.

Zaproszony gość: — To nic, proszę pani, ja się nie brzydzę!

(Kleine Witzblatt — Wiedeń). S. F.


## CENNIK OGŁOSZEŃ:

**Reklamy w tekście**

| | |
|---|---|
| Na 1-szej stronie | zł. 1·50 |
| Cała 1-sza strona | „ 1.200·— |
| Na 2-giej i 3-ej stronie | „ 0·80 |
| Cała 2-ga lub 3-cia strona | „ 800·— |
| na dalszych stronach tekstu | „ 0·70 |
| Cała strona | „ 600·— |

**Różne reklamy:**

| | |
|---|---|
| Komunikaty i artykuły reklamowe | Zł. 1·— |
| Na stronie kronikarskiej | „ 0·80 |
| W dodatku literacko-naukowym | „ 1·— |
| Nekrologi do 200 mm. | „ 0·50 |
| „ „ 300 „ | „ 0·80 |
| „ powyżej 300 mm. | „ 1·— |

**Ogłoszenia drobne:**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenia za tekstem za mm. | zł. 0·30 |
| Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.) | „ 0·30 |
| Ogłoszenia drobne za słowo | „ 0·10 |
| Matrymonjalne | „ 0·20 |
| Dla poszukujących pracy za słowo | „ 0·03 |

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

**UWAGI:**

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nieudziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski